

Energetyka wykonała plan w 106,8%

Elektrownie zawodowe podległe Centralnemu Zarządowi Energetyki wykonały plan produkcyjny na mies. maj w 106,8 proc. Łącznie wyprodukowano 305.586.000 kWh wobec zaplanowanych 287.025.000 kWh. Elektrownie ciepłe wykonały plan w 105,1 proc., a elektrownie wodne w 119,4 proc.

Na wyróżnienie zasługują: Zjednoczenie Energetyczne Zagłębia Węgielne, które wyprodukowało 171.619.000 kWh (103,1 proc. planu), okr. warszawskiego 108,7 proc. planu, okr. łódzkiego — 106,6 proc. planu, okr. krakowskiego 26.425.000 kWh i okr. dolnośląskiego — 26.248.000 kWh.

Tak poważne przekroczenie planu w energetyce dało się osiągnąć przede wszystkim dzięki rozwijającemu się coraz bardziej współzawodnictwu pracy.

GŁOS LUDU

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK V

WARSZAWA — WTOREK, 8 CZERWCA 1948 R.

Nr 156 (1259)

Dziś 8 str.
Cena 5 zł
Wydanie F

REDAKCJA
Telefony:
Zast. Red. Nacz. 8-82-28
Sekretariat 8-66-45
Dział Miejski 8-82-27
Redakcja nocna 8-82-25
Dział listów i in-
terwencji 8-51-04
ADMINISTRACJA
Warszawa, Smolna 13
tel. 8-29-84
Kolportaż tel. 8-71-84

8. VI. 1948

Odbudowa Prus zamerykanizowanych Prawdziwy sens uchwał londyńskich

LONDYN, 7.6. (PAP). W poniedziałek, dnia 7 czerwca ogłoszono komunikat, zawierający szczegóły porozumienia Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji i krajów Beneluxu w sprawie Niemiec Zachodnich.

Jak powszechnie oczekiwano, uchwały konferencji londyńskiej tworzą zrzęby przyszłego państwa zachodnio-niemieckiego o silnie rozwiniętym przemyśle. W uchwałach londyńskich nie wspomina się ani jednym słowem o obowiązkach Niemiec spłaty reparacji, ani o demokracji i dekartelizacji Niemiec, a sprawę demilitaryzacji ograniczono do gólosłownych deklaracji.

NIEMCY — KLUCZOWĄ POZYCJĄ W PLANIE „ODBUDOWY EUROPY”

Pierwszą część uchwał londyńskich dotyczy odbudowy gospodarczej Niemiec. W komunikacie stwierdzono, że Niemcom Zachodnim przyznano ważną rolę w ramach planu Marshalla, wobec czego działalność tzw. europejskiej organizacji gospodarczej krajów marszalskich — ma być ściśle związana z gospodarką Niemiec. Równocześnie podkreślono konieczność zaociesnienia współpracy gospodarczej między Niemcami a Europą Zachodnią.

KONTROLA NAD ZAGŁĘBIEM RUHRY

Zagłębie Ruhry znajduje się — według uchwał londyńskich — pod kontrolą międzynarodową, którą sprawować będą Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Niemcy, Francja oraz kraje Beneluxu.

Wielkie mocarstwa posiadające będą uprzywilejowane stanowisko w organizacji kontrolnej: każde z nich będzie rozporządzać trzema głosami. Niemcy, które mają uczestniczyć w międzynarodowej organizacji kontroli Zagłębia Ruhry, będą również korzystać z praw mocarstwa i otrzymają trzy głosy. Kraje Beneluxu posiadające posiadają będą w instytucji kontrolnej po jednym głosie.

Jako fakt znamieny podkreślić należy, że kontrola międzynarodowa rozciągać się będzie nie nad produkcją, lecz nad dystrybucją niektórych surowców i produktów Zagłębia Ruhry, a mianowicie węgla, koksu i stali.

Przydział tych podstawowych surowców i produktów dla państw zachodnio-europejskich będą jednak ograniczone potrzebami przemysłu niemieckiego. W uchwałach londyńskich zaznaczono w związku z tym wyraźnie, że władze niemieckie będą mogły regulować swój eksport, kierując się zasadami samoochrony gospodarczej.

Międzynarodowa instytucja kontrolna Zagłębia Ruhry otrzyma prawo szczegółowej kontroli również nad konsumpcją węgla, koksu i stali Ruhry. Instytucja ta będzie również uprawniona do żądania informacji o dostawach węgla, koksu i stali z innych źródeł niż Zagłębie Ruhry.

KOMPETENCJE RZĄDU NIEMIEC ZACHODNICH, A KOMPETENCJE WŁADZ OKUPACYJNYCH

W ustępie poświęconym przyszłemu ustrojowi Niemiec Zachodnich państwa, uczestniczące w konferencji londyńskiej, zadeklarowały chęć stworzenia zrzębów przyszłego rządu niemieckiego.

W dalszym ciągu rezolucji b. więźniowie polityczni protestują przeciwko wystąpieniu papieża w liście do biskupów niemieckich, kwestionującym prawa narodu polskiego do ziem zachodnich.

Wydział Wykonawczy Zarządu Głównego Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Przemysłu Budowlanego, Ceramicznego i Pokrewnych Zawodów w Polsce, po przedyskutowaniu listu papieża do biskupów niemieckich, stwierdza w powziętej rezolucji m. in.:

„Naród Polski niczym nie zastąpił sobie na takie stanowisko papieża. Dla obserwatorów wydarzeń politycznych i polityki Watykanu sprzed roku 1939 i przez całą okupację, wystąpienie papieża nie jest zjawiskiem niespodziewanym, mimo to dla szerokiego mas społeczeństwa polskiego był to cios bardzo bolesny”.

W zakończeniu rezolucji Wydział Wykonawczy w imieniu 240.000 członków Związku protestuje przeciwko ingerencji Watykanu w suwerenne sprawy polskie.

mieckiego. RZĄD TEN MA OTRZYMAĆ JAK NAJSZERZSZE KOMPETENCJE, w związku z czym **ZAKRES DZIAŁANIA WŁADZ OKUPACYJNYCH BĘDZIE ZMNIJSZONY DO MINIMUM**.

Komendanci trzech stref zachodnich mają odbyć konferencję z premierami rządów niemieckich tych stref w sprawie zwolnienia Konstytuanty.

Z kolei zawiera komunikat postanowienia, dotyczące wspólnego handlu zagranicznego trzech stref zachodnich.

Sprawę przyłączenia strefy francuskiej do Bizonii odłożono do chwili powołania do życia niemieckich instytucji, obejmujących swym zasięgiem trzy strefy zachodnie.

GOŁOSŁWNE DEKLARACJE

Uchwały londyńskie zawierają również postanowienia, dotyczące zasad bezpieczeństwa. W postanowieniach tych ograniczono się do stwierdzenia, że zakaz organizowania niemieckich sił zbrojnych i tworzenia niemieckiego sztabu generalnego uchwalony na poprzednich konferencjach czterech mocarstw, — został obecnie potwierdzony. Nadto postanowiono, że wycofanie wojsk okupacyjnych z Niemiec nastąpi „po zabezpieczeniu pokoju w Europie i po konsultacjach wzajemnych”.

W końcu komunikat, zawierający uchwały, sprzeczne z obowiązującymi postanowieniami czterech mocarstw oraz zmierzające do rozbicia Niemiec i utworzenia niebezpiecznego dla pokoju państwa zachodnio-niemieckiego, — wyraża pogląd, że uchwały londyńskie nie tylko nie zamykają drogi do porozumienia czterech mocarstw, lecz wręcz przeciwnie... ułatwiają je.

PARYŻ, 7.6. (PAP). — „France Tiraure” zamieścił artykuł, w którym a-

peluje do parlamentu francuskiego, aby odrzucił uchwały londyńskie.

Dziennik pisze: „Zatwierdzenie uchwał londyńskich oznacza zgodę na odrodzenie Prus w wannijszym lub większym stopniu zamerykanizowanych.”

Zamiast wsiąść do galery, która już nabiera wody, należy uświadomić sobie, że Europa Zachodnia nie może istnieć bez Europy Wschodniej.

Ponieważ porozumienie między ZSRR a USA jest wcześniej czy później nieuniknione, — lepiej, aby doszło do tego porozumienia z Francją, a nie bez Francji lub przeciw niej.

PARYŻ, 7.6. (PAP). — Kierownicy partii de Gaulle'a w dalszym ciągu krytykują ostro wyniki konferencji londyńskiej. W sprawie tej wygłosi de Gaulle w czwartek przemówienie.

Stanowisko de Gaulle'a uważa się za manewr, zmierzający do wykazania, że de Gaulle solidaryzuje się z nastrojami mas. Równocześnie pragnie de Gaulle wyrazić, że nie ponosi odpowiedzialności za politykę ministra Bidault.

W istocie rzeczy jednak z dotychczasowych przemówień de Gaulle'a wynika całkowita zgodność poglądów między nim a Bidault, który rozwijał tezy polityki zagranicznej de Gaulle'a.

Bezce ne żądania premierów niemieckich

BERLIN, 7.6. (PAP). — Premierzy państw niemieckich w zachodnich strefach okupacyjnych opublikowali w niedzielę, po konferencji, odbytej w Düsseldorfie komunikat, w którym stwierdzają, że wprowadzenie kontroli międzynarodowej w Zagłębiu Ruhry nie jest niczym usprawiedliwione.

Zdaniem premierów niemieckich, o ile kontrola taka ma być nieodzowna to należy ją wprowadzić — przy udziale Niemców — również i w innych ośrodkach przemysłowych w Europie.

Wysłannicy Partii Pracy konferują z Blumem na temat uchwał londyńskich

PARYŻ, 7.6. (PAP). Jak już podaliśmy, sekretarz generalny brytyjskiej Partii Pracy Morgan Philipps i przewodniczący tej partii Griffiths, bawili w Paryżu aby skłonić socjalistów SFIO do poparcia uchwał londyńskich na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego.

Bezpośrednio po przybyciu do Paryża, Griffiths i Morgan Philipps odbyli konferencję z Blumem i innymi przywódcami SFIO.

W kołach politycznych słychać, że

Blum prosił delegatów Partii Pracy aby poinformowali Bevena o ujemnym wrazeniu jakie wywarły we Francji uchwały londyńskie.

Mimo zaprzeczeń Morgana Philippsa i rzecznik SFIO potwierdził, że głównym przedmiotem konferencji była sprawa uchwał londyńskich.

Następnie poruszono również zagadnienie Palestyny. Rozmowy nie doprowadziły do konkretnego porozumienia i będą kontynuowane we wtorek.

Poważny kryzys w „bloku zachodnim” głosy prasy szwedzkiej

SZTOKHOLM, 7.6. (PAP). Dziennik „Stockholms Tidningen” stwierdza w artykule wstępnym, że wskutek oporu francuskich kół politycznych przeciwko tezie anglosaskiej w sprawie przyszłości Niemiec zachodnich oraz wskutek obciążenia kredytów na plan Marshalla przez Izbę Reprezentantów Stanów Zjednoczonych — w łonie tzw. bloku zachodniego powstaje poważny kryzys.

Korespondent „Stockholms Tidningen”, depeszuje z Londynu: „Wydarzenia te w momencie, kiedy doniesienia z Niemiec świadczą coraz częściej o

próbach odrodzenia hitlerizmu — wykazują drastycznie słabość bloku zachodniego. W ciągu kilku dni przekonało się, że niedoprowadzona nawet do połowy budowa bloku zach. może się za walczyć i że blok ten długo jeszcze nie będzie zdolny do życia”.

Zdaniem „Stockholms Tidningen”, powinno to stanowić ostrzeżenie przed fantastycznymi projektami przyłączenia Szwecji do bloku zachodniego, który nie jest jeszcze gotowy i którego wytyczne w sprawie polityki zagranicznej nie są bynajmniej ustalone.

Do walki ze zwolennikami zjednoczenia Niemiec staje amerykańska i francuska policja wojskowa oraz oddziały „czarnej gwardii”, utworzone z byłych faszystów i wojskowych. Wszyscy Niemcy, którzy przechodzą przez komisariaty policji w strefie amerykańskiej i francuskiej muszą podpisać deklarację następującej treści: „Stwierdzam własnoręcznie podpisaną, że znany jest mi zakaz prowadzenia jakiegokolwiek akcji na rzecz referendum ludowego”.

Masowe aresztowania dokonane wśród młodzieży niemieckiej przez

Fakty przeczą kręactwom Anglosasów (Od własnego korespondenta)

Specjalne dochodzenia prowadzone przez korespondentów gazety „DAILY WORKER” potwierdzają, że niejaka p. WIGGIN, zamieszkała na BISKOP KINGSROAD 19, opuściła nagłe swoje mieszkanie i znikła. Zaginął również wszelki ślad po jej córce.

Jeden z lokatorów domu przy West Kensington, w którym pułkownik Tasojew był zatrzymany, złożył w niedzielę wieczorem oświadczenie, utwierdzające, że w jednym z mieszkań w tym domu mieszkał tajemniczy, osobnik. Z mieszkania tego dochodziły często hałasy i krzyki, nocą zaś do tajemniczych lokatorów przyjeżdżały ciężarowe samochody.

Dozorca domu przy West Kensington oświadczył, że kilka dni temu wdział na klatkę schodową człowieka, który wybiegł z tajemniczego mieszkania i wolał, że żąda, aby zaprowadzono go do ambasady radzieckiej. Wy-mowa zdradzała obcy akcent. Dwaj osobnicy rzucili się na krzyżącego i zawlekli go do mieszkania.

W związku z powyższym wśród opinii publicznej Anglii panuje wielkie poruszenie. Jakkolwiek Scotland Yard (policja brytyjska) nie udziela żadnych wyjaśnień w tej sprawie, to jednak wyżey wymienione fakty zadają kłam wykrętnym oświadczeniom anglo-amerykańskich władz wojskowych w Niemczech.

LONDYN, 7.6. (PAP). — Dziennikarze londyńscy zbadali adresy wskazane w oświadczeniu pułk. Tasojewa i stwierdzili, że znajdujące się tam mieszkania były zajmowane przez Intelligence Service”.

Dozorca domu, w którym więziony był porwany przez wywiadowców angielskich pułk. Tasojew, oświadczył, że telefon w mieszkaniu, zajętym przez „Intelligence Service”, nie był połączony z miejską siecią telefoniczną. Robotnicy, pracujący na wystawie „Olimpia” podali, że przypominają sobie okrzyki nieznanego im Rosjanina, którym zajął się policjant londyński.

Dozorczyńi domu, w którym znajdował się Tasojew, stwierdziła, że w okresie, w którym więziony był Tasojew, z mieszkania „Intelligence Service” słychać było hałasy, jakby rzucano meblami.

PARYŻ, 7.6. (PAP). — Prasa fran-

Prezydent Benesz ustąpił

PRAGA, 7.6. (PAP). Agencja CTK donosi, że prezydent Republiki Czechosłowackiej, dr Edward Benesz, ustąpił ze swego stanowiska, które zajmował od 18 grudnia 1935 roku.

Prezydent Benesz podpisał list o swym ustąpieniu w swej rezydencji wjejskiej Szemimovo Usti 7 czerwca rano w obecności szefa kancelarii cywilnej dra Jaromira Smutny'ego i dyrektora gabinetu dra Jina. List został wysłany do premiera rządu czechosłowackiego Gottwalda.

PRAGA, 7.6. (PAP). 7 czerwca o godz. 3 po południu zebrał się na nadzwyczajne posiedzenie rząd Republiki Czechosłowackiej. Premier Klement Gottwald zawiadomił członków rządu, że prezydent Republiki, dr Edward Benesz, ustąpił ze swego stanowiska. Treść listu prezydenta Benesza do premiera Gottwalda jest następująca:

„Panie Premierze! W dniu 4 maja br. zawiadomiłem Pana o mej ostatecznej decyzji ustąpienia ze stanowiska.

Omówiliśmy wówczas ten zamiar w związku z całokształtem sytuacji politycznej. Poinformowałem Pana również, że lekarze polecają mi ustąpić ze stanowiska ze względu na zły stan zdrowia”.

W dalszym ciągu swego listu prezydent Benesz prosił premiera, by zawiadomił Zgromadzenie Narodowe o jego ustąpieniu, dziękując narodowi i Zgromadzeniu za zaufanie, którym go darzyły oraz życzy narodowi czechosłowackiemu, Zgromadzeniu i rządowi szczęścia i owocnej pracy dla dobra Republiki.

OŚWIADCZENIE PREMIERA GOTTWALDA

PRAGA, 7.6. (PAP). Po odczytaniu listu prezydenta Benesza, premier Gottwald złożył następujące oświadczenie:

„Z pewnością wyrażam opinię ca-

cuska podała treść oświadczenia porwanego przez wywiad brytyjski pułk. Tasojewa. Korespondent londyński „Ce Soir”, stwierdził na miejscu, że zeznania Tasojewa były zgodne z prawdą. Korespondent londyński „Le Monde” pisze: „Szczegóły podane w komunikacie Tass'a są zupełnie ściśle.”

Zapisy do szkół polskich na Ś. sku Cieszyńskim

PRAGA, 7.6. (PAP). — Powiatowa Rada Narodowa w Czeskim Cieszynie wydała w tych dniach zarządzenie, polecające wszystkim radom gminnym przeprowadzenie wpisów do szkół czeskich i polskich w miejscowościach zamieszkałych przez ludność obu narodowości.

tego rządu, okazując głęboki żal wskutek faktu, że dr Edward Benesz ustąpił ze stanowiska prezydenta Republiki. Jak wynika z jego listu, przez długi czas starałem się go przekonać, by tego nie czynił. Zawiadomiłem o tym rząd w dniu 25 maja, jak również przedstawiłem biuletyn lekarski o stanie zdrowia prezydenta.

Ponieważ prezydent trwał przy swym zamiarze, a lekarze doradzali mu stanowczo ustąpienie, nie mogłemu uczynić nic innego, jak tylko przyjąć do wiadomości jego oświadczenie, zgodzić się z jego treścią i wyrazić mu najgorętsze podziękowanie za olbrzymie usługi, świadczone narodowi i Republice.

Chciałbym podkreślić, że choć dr Benesz opuszcza stanowisko prezydenta Republiki, pozostanie on na zawsze w historii walki narodu czechosłowackiego o wolność i niepodległość, o państwo postępowe, oparte na sprawiedliwej wierze społecznej.

Dotychczas pamiętamy pierwszy jego wybór na stanowisko prezydenta w roku 1935. Wybrano wówczas dra Benesza jako kandydata demokratycznej lewicy, wbrew usiłowaniom sił kapitalistycznych, reprezentowanych przez agrariuszy — sił, które już w owym czasie pragnęły skłonić Republikę do kapitulacji wobec hitlerowskich Niemiec.

Było wówczas zrozumiałe, że w czasie Monachium i później złość naszych nieprzyjaciół skoncentrowała się na osobie prezydenta Benesza. Usunięto go z zajmowanego stanowiska. Prezydent Benesz nie przestał jednakże walczyć o wolność Czechosłowacji i na emigracji przystąpił do frontu walki przeciwko okupantom niemieckim.

Wykazał on głębokie zrozumienie dla nowego politycznego charakteru tej walki i naszego ruchu oporu. Zdał on sobie sprawę z tego, że nowa, odrodzona Czechosłowacja wyłoni się z wojny i stworzy pewne gwarancje, iż Monachium nigdy się nie powtórzy.

Pierwszą tego rodzaju gwarancją był ścisły sojusz ze Związkiem Radzieckim, a drugą — ustrój demokratyczny — ludowy, który usunie od władzy zdradzieckie siły kapitalistycznej burżuazji, reprezentowanej przez agrariuszy i złoży w ręce ludu prawo decydowania o losach państwa.

(Dalszy ciąg na str. 2ej)

W kinie wierszach

LONDYN, W niedzielę nawiedziła Wielką Brytanię ulewne deszczowe i huragan o sile 80 km. na godzinę, wyrządzając poważne szkody i powodując wylewy rzek w różnych dzielnicach kraju.

PARYŻ, W miejscowości Bandol (południowa Francja) zmarł w wieku 85 lat Louis Lumiere, pionier francuskiego przemysłu filmowego.

Dalsze protesty przeciwko stanowisku Watykanu w sprawie naszych granic zachodnich

W Centralnym Domu Kultury Robotniczej w Łodzi odbyło się doroczne walne zebranie Miejskiego Koła Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych.

Zebrańi uchwalili szereg wniosków organizacyjnych oraz rezolucję, w której przyrzekają nie szczędzić sił w pracy nad odbudową kraju i wykonaniem planu trzyletniego.

Rezolucja potępia awanturniczą politykę imperialistyczną podlegającą

Protest rządu indonezyjskiego

NOWY JORK, 7.6. (PAP). — Przedstawiciele Republiki Indonezyjskiej w Nowym Jorku oświadczyli przedstawił cielowi prasy, iż rząd Republiki Indonezyjskiej złożył na ręce komisji m. in. dylacyjnej ONZ w Batawii oficjalny protest przeciwko zwolnieniu przez Holandię do Bandungu konferencji, na której ma być omawiana sprawa utworzenia Stanów Zjednoczonych Indonezji.

Rząd indonezyjski stoi na stanowisku, iż postępowanie Holandii stanowi poważne pogwałcenie umowy, zawartej na okręcie „Renville”.

PKC protestuje przeciwko zbrodniom faszystów greckich

Do Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża napływają w dalszym ciągu z całego kraju rezolucje z wzywaniem i zebrań placówek PKC, piętnujące zbrodnie faszystów greckich.

W rezolucji uchwalonej na zjeździe pełnomocników okręgowych PKC woj. kieleckiego, zebrani z największym obojętnością protestują przeciwko fałszywemu terrorowi, który rozpętał przeciw patriotom greckim reżim monarchistyczno-faszystowski i stojący za nim imperializm anglosaski.

Zgromadzeni na wiecu solidaryzują się z uchwałami Międzynarodowego Kongresu Demokratycznej Grecji, do magając się stanowczo natychmiastowego zwolnienia więźniów, patriotów greckich.

Na sz. S. oowski otrzymał tekst postanowień londyńskich

LONDYN, 7.6. (PAP). — Jak komunikuje agencja Reutersa, w poniedziałek rano przedstawiciele brytyjskich amerykańskich i francuskich władz okupacyjnych wreczyli marszałkowi Sokolowickiemu, dowódcy naczelnemu radzieckich wojsk okupacyjnych w Niemczech, w jego kwatery głównej w Karlsruhu, tekst załączony uzgodnionych na londyńskiej konferencji 6 państw w sprawie Niemiec.

Muzeum im. Stalina w Stalingradzie

MOSKWA, 7.6. (PAP). — W związku z 30-leciem przybycia Stalina do Czerwina (obecnie Stalingradu), w mieście tym otwarto muzeum jego imienia. W 6-ciu olbrzymich salach muzeum zebrano 2 tys. eksponatów, związanych z obroną Czerwina i bitwą stalingradzką 1942 — 1943 r.

Rozwój spółdzielni rolniczych

MOSKWA, 7.6. (PAP). — Radziecka spółdzielczość wytwórcza w latach po wojennych prowadzi bardzo ożywioną działalność. W roku bieżącym na terenie Federacji Rosyjskiej czynnych jest ponad 40 tysięcy spółdzielni wytwórczych, zatrudniających ponad 800 tysięcy członków. Ogólna wartość towarowej produkcji spółdzielni wytwórczych ZSRR przekroczyła 13 miliardów rubli.



Studenci chińscy protestują przeciwko polityce amerykańskiej w Japonii

MOSKWA, 7.6. (PAP). — Dzienniki chińskie podają szczegóły sobotniej studenckiej demonstracji antyamerykańskiej w Szanghaju.

W dniu demonstracji wszystkie gmachy, w których mieszczą się instytucje i organizacje amerykańskie były strzeżone nie tylko przez policję chińską, lecz również przez patroly marynarki i armii amerykańskiej.

Na godzinę przed rozpoczęciem się manifestacji, dowództwo amerykańskie wydało rozkaz, by wszystkie samochody wojskowe, znajdujące się na mieście, powróciły do garaży. Cofnięte zostały również przepustki dla marynarzy amerykańskich z okrętów, stacjonujących na rzece Wampu.

Organizacja studencka w Szanghaju utworzyła Zjednoczony Komitet Walki przeciwko polityce amerykańskiej w Japonii, w mieście mimo surowych represji ze strony policji, roz powszechniane są ulotki i broszury, skierowane przeciwko polityce amerykańskiej w Japonii i domagające się znalezienia „niebezpiecznego kursu politycznego, zmierzającego do odbudowy potencjału gospodarczego i militarnego Japonii“.

Czesi i Słowacy czczą pamięć ofiar Teresina

PRAGA, 7.6. (PAP). — W dniu 6 bra. odbyła się pielgrzymka narodowa do Teresina, gdzie w czasie okupacji Niemcy wymordowali wiele tysięcy patriotów czeskich.

W pielgrzymce oprócz olbrzymich tłumów ludności wzięli również udział czechosłowacki minister obrony narodowej, gen. Svoboda, który w wygłoszonej na cmentarzu teresimskim przemówieniu potępił politykę zachodnich

Wielki wiec w Katowicach z udziałem działaczy socjalistycznych z zagranicy

W hali wystawowej odbył się 7 czerwca wielotysięczny wiec robotników PPR i PPS, którzy przybyli na konferencję międzynarodową w Warszawie.

Przewodniczył ambasador Lange, który po zaganiu zebrań przez pierwszego sekretarza KW PPR Z. Nowakę i powitaniu gości udzielił głosu jako pierwszemu przedstawicielowi socjalistów węgierskich Szakasisowi. Wspominał on o walkach wolnościowych, które łączyły naród polski i węgierski, podkreślając zasługi generała Bema.

Wśród oklasków Szakasis oświadczył, iż jedność robotnicza, która realizuje się w obu krajach, jeszcze bardziej scementuje tradycyjną przyjaźń obu narodów i stanie się potężnym atutem w walce o postęp i pokój.

O walce ze zdrazieńską polityką rodzimych reakcji oraz z agentami imperializmu amerykańskiego — prawicą socjalistyczną, mówił przedstawiciel ruchu jednoci socjalistycznej we Francji Bloncourt, który podkreślił, że międzynarodowa solidarność proletariatu, będąca wynikiem jednoci klasy robotniczej każdego kraju doprowadzi do ostatecznego zwycięstwa nad siłami przetrzymującymi świat do nowej wojny i uratuje Francję, jak i inne państwa przed utratą niepodległości ekonomicznej i politycznej.

Kiedy Bloncourt wspominał rolę Bluma i innych renegatów ruchu socjalistycznego, rozległy się na sali okrzyki: „precz ze zdrajcami!“, „hańba im!“.

W imieniu włoskiej partii socjalistycznej przemawiał Vecchiotti. W mocnych słowach zapewnił on, że klasa robotnicza Włoch mimo terroru i szalonego nacisku całej reakcji światowej wspomaganej również przez renege Saragata pozostanie wierna i idealna jednoci wykutej w okresie walki podziemnej z faszystami. Ze słów przedstawiciela socjalistów włoskich była pewność ostatecznego zwycięstwa nad reakcją we Włoszech.

W imieniu socjaldemokratów czosłowackich oddał serdeczne pozdrowienie robotnikom polskim Jiri Hlavka. Mówił on o osignięciach polskiej demokracji ludowej we wszystkich dziedzinach i wyraził przekonanie, iż połączona zjednoczona partia polskiej klasy robotniczej dokona dzieła jeszcze większego.

Na wiecu przemawiał również bawiarz w Polsce poseł do Parlamentu Angielskiego Zilliacos. W krótkich słowach zapewnił on zebranych, że i w Anglii rosną siły, które sprzeciwiają się panowaniu imperializmu kapitalistycznego. Polska wykazuje sobie coraz więcej sympatii wśród mas pracujących Wielkiej Brytanii, dzięki swojej szczerzej polityce wewnętrznej i zagranicznej, opierającej się przede wszystkim na jednoci klasy robotniczej.

Ze strony polskiej przemawiał poseł węgierski i gość Bleikowski. Obaj mówcy podkreślili, że Zjazd przedstawił międzynarodowej lewicy socjalistycznej, przyczyni się do konsolidacji sił walczących o pokój i prawdzi-

wą demokrację. Zapewnił oni, że w walce tej można liczyć na pełne poparcie Polski.

Przez oklaski została uchwalona rezolucja, która wita przedstawicieli lewicy socjalistycznej krajów europejskich, przybyłych na międzynarodową konferencję socjalistyczną do Warszawy oraz powzięła przez konferencję decyzje.

W lawowym ruchu socjalistycznym

Czy warto przyjmować taką „pomoc“

Głosy burzeźwienia w państwach marszałkowskich

LONDYN, 7.6. (PAP). — Tygodnik la boursystowski „The People“ donosi, że w związku z decyzją Izby Reprezentantów Stanów Zjednoczonych o obcięciu kredytów na tzw. plan Marshalla, w końcu ub. tygodnia odbyły się konsultacje pomiędzy przedstawicielami 16 państw marszałkowskich, w czasie których zastanawiano się, czy warto przyjmować „pomoc amerykańską“ na warunkach, których domagają się Stany Zjednoczone.

W zamian za udzielenie pomocy Europie — pisze „The People“ — Stany Zjednoczone stawiają 3 zasadnicze warunki:

1) Ameryka rezerwuje sobie prawo wyznaczenia terminu i rozmiaru dewaluacji walut europejskich według swego uznania.

2) Administrator planu Marshalla — Hoffman — ma prawo wstrzymać pomoc w każdej chwili, jeżeli będzie to odpowiadało interesom Stanów Zjednoczonych.

3) Ameryka narzuca 16 krajom marszałkowskim warunki handlu z Japonią i Koreą.

„The People“ podkreśla, że w wielu krajach zachodnio-europejskich warunki te uważane są za nie do przyjęcia.

Tygodnik stwierdza, że organizacje się obecnie wspólny front 16 państw marszałkowskich, które dochodzą do przekonania, że lepiej byłoby już teraz dla Europy zachodniej zdecydować się na przejście przez ciężki okres wysiłku gospodarczego, niż przyjmować „pomoc amerykańską“ na warunkach, które nie gwarantują odbudowy.

Redukcja kredytów na plan Marshalla oznacza całkowitą klęskę umocni francuskiej siwierdza prasa paryska

PARYŻ, 7.6. (PAP). — Dzienniki paryskie w dalszym ciągu z ożywieniem komentują uchwałę Izby Reprezentantów, redukującą pomoc w ramach planu Marshalla o 25 proc.

Jean Fabiani na łamach „Libération“ podkreśla, że zmniejszenie kredytów ma dotknąć wyłącznie dostawy maszyn i urządzeń przemysłowych dla Europy.

Zestawiając ten fakt z dwiema poprzedzającymi uchwałami Kongresu (pierwsza dotyczyła redukcji o 50 proc. dostaw maszyn rolniczych, zaś druga — obowiązkowych zakupów w USA przez państwa europejskie mleka w proszku na sumę 85 milionów dolarów), Fabiani pisze:

„Cel jaki przyświeca Amerykanom jest jasny. Chodzi o to, by nie rozwijać zbyt szybko produkcję europejskiej, ponieważ po całkowitej odbudowie może ona stać się konkurentem dla przemysłu amerykańskiego... Amerykanie nie mają zamiaru dostarczać Europie środków produkcji, które pozwoliłyby jej stanąć z czasem na nogi i w końcu zamknąć europejskie rynki zbytu dla towarów amerykańskich.“

Charles Ronsac pisze na łamach „France Tiroir“: „Oparcie całej naszej polityki na planie, przyjętym przez Waszyngton na okres jednego roku, było niebezpieczne. Niebezpieczeństwo to obecnie w całej pełni wystąpiło na jaw“. Czyż nie lepiej zatem będzie — zapytuje w zakończeniu swego artykułu Ronsac — nie wsiadać do tej dziurawej łodzi, która już zaczyna przeciekać, tym bardziej, że w nie mniejszym stopniu potrzebujemy Europy wschodniej, podobnie jak nie odzowna jest ona i dla realizacji planu Marshalla?“

Decyzja redukcji kredytów w ramach planu Marshalla oznacza całkowitą klęskę dyplomacji francuskiej — stwierdza w „Humanité“ Pierre Courlade. Dyplomaci francuscy przekonują się obecnie, że sprzedali Francję za kawałek chleba... „Rząd francuski — pisze dalej Courlade — uczynił z Francji najemnika pod tym pretekstem, że otrzyma ona za to wyżywienie. Francja stała się najemnikiem, ale nikt jej za to nie żywi.“

Jednocześnie, jak stwierdza Izba Reprezentantów, odbudowa życia gospodarczego Niemiec pozostaje nadal zasadniczym postulatem polityki amerykańskiej w Europie. Trudno sobie wyobrazić fiasko bardziej haniebne. Trwanie na tej drodze może doprowadzić do dalszego pogłębienia

niem Europy, klasa robotnicza Polski walczy o przetrwanie i dąży do jednoci z klasą robotniczą jako najpotężniejszego oręża w walce przeciwko imperializmowi i reakcji, o zachowanie pokoju i urzeczywistnienie socjalizmu.“

Wkład jaki Polska Ludowa wnoszą do dzieła odbudowy Europy i współpracy narodów, będącym ważnym ogniwem w realizacji dążeń mas pracujących oraz wszystkich sił demokratycznych i pokojowych w świecie.

Na zakończenie zebrań odpiewali „Międzynarodówkę“.

Rząd Izraela uzgodnił z rozjemcą ONZ warunki migracji w okresie rozejmu

NOWY JORK, 7.6. (PAP). — Rząd państwa Izrael zawiadomił Organizację Narodów Zjednoczonych, że ustalił w porozumieniu z rozjemcą z ramienia ONZ, Folke Bernadotte, warunki migracji do Palestyny w okresie 4-tygodniowego rozejmu.

Przedstawiciel rządu państwa Izrael przy ONZ, Aubrey Eban, zakomunikował sekretarzowi generalnemu ONZ Trygve Lie następujące szczegóły tego porozumienia:

1) Rząd państwa Izrael będzie zawiadamiał mediatora ONZ o wyruszeniu każdego transportu imigrantów do Palestyny.

2) Przedstawiciele rządu żydowskiego wraz z osobami wyznaczonymi przez mediatora przeprowadzą rewizje statków. Osoby posiadające broń nie będą wypuszczone na ląd.

3) Mężczyźni w wieku poborowym w czasie trwania rozejmu będą przebywali w obozach pod kontrolą przedstawicieli ONZ. Nie będą oni przechodzić żadnego przeszkolenia wojskowego.

4) W razie zniesienia przez władze brytyjskie zakazu wyjazdu do Palestyny Żydów przebywających na Cyprze, rząd państwa Izrael w czasie 4-tygodniowego rozejmu ułatwi przede wszystkim tym osobom wyjazd do Palestyny.

W oświadczeniu swym, złożonym sekretarzowi ONZ, Aubrey Eban podkreśla, że porozumienie nie przewiduje zakazu migracji mężczyzn w wieku poborowym, lecz wyklucza wszelką możliwość mobilizacji i szkolenia wojskowego w czasie trwania rozejmu.

SITUACJA NA FRONTACH

LONDYN, 7.6. (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że na podstawie komunikatów arabskich i żydowskich, sytuacja na frontach Palestyny przedstawiła się w poniedziałek następująco:

FRONT PÓŁNOČNY

Wojska syryjskie i libańskie zajęły wieś Malkiyyeh i Kadas na granicy libańskiej. Wojska żydowskie miały ponieść w czasie walk ciężkie straty, sięgające 250 zabitych. Artyleria syryjska okrażyła osiedle żydowskie Mishmar — Hayarden, położone na południe od jeziora Huleh i otworzyła ogień artyleryjski na stanowiska żydowskie.

FRONT PÓŁNOČNO - WSCHODNI

Wojska irackie zajęły wieś Shukku

Wallace oskarża monopolistów USA o odbudowę militarnej potęgi Niemiec

NOWY JORK, 7.6. (PAP). — Henry Wallace, kandydat na prezydenta USA z ramienia trzeciej partii, przemawiając w Nowym Jorku, zaatakował obecną politykę amerykańską w Niemczech, która doprowadzi do oddania władzy twórcom nazistowskiej machiny wojennej.

Odpowiedzialność za tę politykę ponosi Wall Street, który ma na względzie tylko własne interesy.

Wallace potępił monopolistów amerykańskich, którzy, obojętni na interesy robotników i chłopów niemieckich, faworyzują b. nazistów, obsadzając nimi kluczowe pozycje w rządzie i przemysle.

Wskazując na niebezpieczeństwo, jakie tego rodzaju polityka w sobie kryje, Wallace podkreślił, że naciski, że opozycja Związku Radzieckiego przeciwko takiej polityce jest najzupełniej zrozumiała.

Nawiązując do niedawnej wymiany

not między Mołotowem i Smithem, Wallace oświadczył, że ani demokraci, ani republikanie, zajmujący stanowiska w rządzie, nie podają ani jednego słusznego powodu, dla którego nie powinny być prowadzone pokojowe rozmowy z Generalissimem, Stalinem. Zdaniem Wallace'a, nie chcą oni pokojowego uregulowania rozbieżności, gdyż bardziej odpowiada im prowadzenie „zimnej wojny“.

Wallace proponuje, aby ministrowie spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki ponownie się zebrałi, celem uregulowania problemu niemieckiego i zawarcia z Niemcami traktatu pokojowego.

Zdaniem Wallace'a przyszły ustrój Niemiec winien być oparty na zasadach, ustalonych w uchwałach poczdamskich. Niemcy winny otrzymać jedną konstytucję dla całego kraju, posiadać wspólny rząd i stanowić całość gospodarczą.

Delegacja miast morawskich w Szczecinie

Na zaproszenie władz państwowych i przedstawicieli społeczeństwa przybyła do Szczecina kilkunastoosobowa delegacja wojewodów i prezydentów większych miast morawskich z przewodniczącym Krajowej Rady Narodowej w Brnie Karolem Svitavskym na czele.

Na głównym dworcu kolejowym przybranych flagami o barwach polskich i czechosłowackich i umojonym zielenią, wysiadających z wagonu gości powitali przedstawiciele władz miejscowych. Zgromadzone społeczeństwo niemiłkającymi okrzykami manifestowało na cześć przyjaźni polsko-czechosłowackiej.

Wojewoda szczeciński wygłosił krótkie przemówienie, po czym przewodniczący Svitavsky dziękując za serdeczne słowa powitania dał wyraz

zyczeniom, aby przyjaźń łącząca obydwa narody była coraz wydatniej pogłębiana na odcinku morskim.

Po odegraniu hymnów państwowych goście udali się na śniadanie, a następnie na zwiedzenie portu.

Przemówienie premiera Gottwalda (Dokończenie ze str. 1-ej)

Prezydent Benesz hołdował duchowi tych zasad, podpisując w Moskwie w 1943 roku czechosłowacko-radziecki układ.

Brał on następnie udział w pracach nad nowym programem rządu, który później nazwano programem Koszyczym.

Działalność w duchu tych zasad po swym chwalebny powrocie do ojczyzny, gdy oświadczył, że nasza nowa Republika będzie republiką socjalistyczną. Historyczne ustawy na cjonalizacyjne oraz inne ustawy, nadające naszej Republice charakter demokracji ludowej, noszą jego podpis.

W czasie pamiętnych wydarzeń lutowych pozostał on wierny narodowi i naszej walce, gdy podpisał listę nowego rządu, który miał zapewnić dalszy pokojowy rozwój naszego państwa. Dlatego dzisiaj czcimy go jako drugiego następcę prezydenta — osobno dzielnego Masaryka, jako przywódcę naszej walki o wolność i jako współtwórcę naszego nowego porządku.

Dr Benesz może przyjąć nasze zapewnienie, że wszystkimi siłami będziemy dążyć do realizacji wielkich zadań, o których wspomina w swym liście — pracy dla „dobrej Republiki“.

Niech mi wolno będzie w zakończeniu postawić wniosek, aby Dr Edward Beneszowi przyznać w uznaniu

oika na północ od Tulkarm w tzw. trójkącie arabskim. Nie było żadnych wiadomości o walkach w rejonie Jenin.

FRONT ŚRODKOWY

Już 20 dzień z rzędu oddziały Legio nu Arabskiego ostrzeliwały ogniem z dział i moździerzów żydowską dzielnicę Jerozolimy. Egipskie jednostki morytoryzowane, posuwające się z Betleem, dotarły do przedmieść Jerozolimy i również rozpoczęły ostrzał nowej dzielnicy miasta.

FRONT POŁUDNIOWY

Jednostki pancerne i artyleria Arabów Saudyjskiej przybyły na front południowy i przystąpiły do akcji u boku wojsk egipskich.

NOWY TERMIN ROZEJMU

LONDYN, 7.6. (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Ammanu, powołując się na informacje ze źródeł międzynarodowych, że przewidywany termin rozejmu w Palestynie wyznaczony został na czwartek 10 bm.

Data ta została ustalona po 2,5-godzinnej wymianie hr. Bernadotte w stoicy Transjordanii, w czasie której konferował on z królem Abdullahem i ministrem spraw zagranicznych. Przesunięcie terminu zawieszenia broni o dwie doby w porównaniu z pierwotnie wyznaczonym, nastąpiło, jak informują na żądanie Arabów, którzy domagali się jeszcze przed zawarciem rozejmu wyjaśnienia całego szeregu warunków.

NOWY JORK, 7.6. (PAP).

Poniedziałkowy „New York Times“ donosi z Lake Success, że hr. Bernadotte zdecydował, iż mężczyźni w wieku poborowym mogą przyjechać do Palestyny w czasie trwania rozejmu pod warunkiem, iż nie zostaną zmobilizowani.

Zagadnienie migracji było ostatnią przeszkodą na drodze do osiągnięcia porozumienia w sprawie rozejmu między Izraelem, a państwami arabskimi. Dziennik nie podaje jednakże czy Arabowie zaakceptowali decyzje hr. Bernadotte.

PROTESTY W USA PRZECIWKO POLITYCE BRYTYJSKIEJ

NOWY JORK, 7.6. (PAP). — B. kombatancki żydowski w USA na dorocznym swym zjeździe wezwali wszystkich obywateli amerykańskich do bojkotowania towarów i usług brytyjskich na znak protestu przeciwko polityce Anglii w Palestynie.

Jednocześnie wypowiedzieli się oni przeciwko udzielaniu przez USA pożyczek Wielkiej Brytanii oraz poparli starania rządu żydowskiego w sprawie uzyskania w USA na zasadach lend-lease pożyczki w wysokości 100 milionów dolarów.

Dziennikarze fińscy przybyli do Moskwy

MOSKWA, 7.6. (PAP). — Dnia 6 bm. przybyła do Moskwy delegacja dziennikarzy fińskich, w skład której wchodziła redakcja najważniejszych dzienników Helsinek, z wicedyrektorem Fińskiej Agencji Telegraficznej — A. Vahteri — na czele.

Wśród przybyłych dziennikarzy znajdują się: naczelny redaktor dziennika „Wapaa Sena“ — Palmgren, naczelny redaktor „Uusi Suomi“ — Aho, naczelny dyrektor „Nua Pressen“ — Grenvik oraz redaktor „Helsinki Sanomat“ — Hjekkaala.

Na dworcu leningradzkim gości powitali przedstawiciele Towarzystwa Współpracy z Zagranicą oraz pierwszy sekretarz poselstwa fińskiego w Moskwie Vanamo.

Wzrost mechanizacji rolnictwa w ZSRR

MOSKWA, 7.6. (PAP). — Radzieckie stacje maszynowo-rolnicze wykonały do dnia 1 czerwca o 11 milionów ha robót traktorowych więcej, aniżeli w roku ubiegłym. Plan przygotowania gruntów do siewu stacji traktorowej wykonały w 120 proc.

Słynny zespół radziecki im. Piatnickiego koncertował w stolicy

Dnia 7 bm. odbył się w przepięknej publiczności sali „Roma“ pierwszy w stolicy występ znakomitego radzieckiego zespołu ludowego im. Piatnickiego. Na koncercie obecni byli przedstawiciele najwyższych władz państwowych oraz przedstawiciele korpusu dyplomatycznego z ambasadorami ZSRR Lebediewem na czele. Wykonawców przyjmowała publiczność owacyjnie wznosząc okrzyki na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej.

Po koncercie przemawiał w imieniu Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej Dr J. Starzyński, wyrażając podziękowanie znakomitemu zespołowi za uciechę artystyczną i dając wyraz przekonaniu, że występy jego w Polsce

przyczynią się wybitnie do dalszego wzajemnego poznania się i zacieśnienia przyjaznych stosunków.

Występy zespołu im. Piatnickiego zakończył mówca — mając dla nas jeszcze to szczególne znaczenie, iż pokazuje jak doskonale wyniki daje praca zespołowa.

W odpowiedzi zabrał głos przedstawiciel radzieckiego komitetu do spraw sztuki M. Makarow, wyrażając w imieniu zespołu radość iż mógł wystąpić w zaprzyjaźnionej demokracji polskiej, a w szczególności w bohaterkiej Warszawie.

Mówca zakończył wyrażeniem gorącego podziękowania za serdeczne przyjęcie, zgotowane artystom radzieckim.

Ministrowie tureccy brali udział w aferze szmuglu zboża

LONDYN, 7.6. (PAP). — Jak donoszą z Ankary, finansowa komisja rewizyjna złożyła parlamentowi tureckiemu sprawozdanie z wyników swych dochodzeń w sprawie nielegalnej sprzedaży zboża zagranicę.

Komisja wysunęła zarzuty przeciwko ministrowi handlu Isanu oraz kilku pracownikom urzędu ziemskiego o popieranie szeregu firm handlowych, zajmujących się nielegalną

podlegaczy wojennych, gotujących światu nową katastrofę.

„Polityka ta — oświadczył gen. Svoboda — skazana jest z góry na niepowodzenie. Lud pracujący budzi się do nowego życia i pragnie wszędzie władzę w swe ręce. Rozwoju tego nie zdoła powstrzymać imperialistyczna polityka podlegaczy wojennych. Świat zdąży niepowstrzymanie do wolności, demokracji, socjalizmu i pokoju!“

Wysunęła zarzuty przeciwko ministrowi handlu Isanu oraz kilku pracownikom urzędu ziemskiego o popieranie szeregu firm handlowych, zajmujących się nielegalną

szmugla zboża zagranicę. Komisja w swym raporcie wymieniła również nazwisko ministra obrony narodowej Birleca jako udziałowca pewnego towarzystwa akcyjnego w Smyrnie, które zakupiło 20 tys. ton jęczmienia dla odsprzedaży zagranicę.

Jak informują Brześć, w związku z wysuniętymi przeciwko niemu zarzutami, podał się do dymisji.

ŹRÓDŁA NASZEJ WIARY W PRZEDEDNIU ZJEDNOCZENIA MŁODZIEŻY

SA w naszym życiu nowe zjawiska, do których przyzwyczailiśmy się tak dalece, że nie dostrzegamy tego, iż są nowe. Przyzwyczailiśmy się do codziennych meldunków o nowych osiągnięciach gospodarczych, o nowych sukcesach politycznych, o dalszej konsolidacji wewnątrz społeczeństwa polskiego, o nowych zdobyczach społecznych. Przyjmujemy te codzienne meldunki górników, metalowców, włóknarzy — jako samo przez się zrozumiałe i jakby po prostu nam należne. Atmosfera codziennych sukcesów stała się jakby klimatem naturalnym naszego ustroju. Zapominamy — powoli o tym, że kiedyś istniało bezrobocie, zastój, zacofanie, brak perspektywy. Człowiek w Polsce Ludowej uważa — i słusznie — że rzeczą naturalną jest stały postęp. Stały wzrost produkcji, stała poprawa bytu.

Co więcej. My wszyscy wiemy na pewno dzisiaj, po trzech latach niepodległego bytu, że w bliższej i dalszej przyszłości każdy dzień przynosić nam będzie nowe osiągnięcia. Wiemy, że wciąż większe będą zdobycze nowego ustroju, wciąż większy będzie rozmach budownictwa, wciąż wyższa będzie stopa życiowa ludzi pracy. Wiemy, że pojawiające się codziennie na łamach prasy zwycięskie meldunki robotników nie są zjawiskiem koniunkturalnym, lecz strukturalnym. Że przyczyny, które rodzą osiągnięcia nie tkwią w sprzyjających warunkach okresowych, lecz przeciwnie, że mimo ciężkich i niesprzyjających warunków, że mimo zniszczeń wojennych, ubytku ludności i szeszoletniego nieurodzaju, notujemy jednak osiągnięcia. Wie on, że ciągły proces postępu zawdzięczamy nowemu ustrojowi demokracji ludowej.

NA MARGINESIE
— Nie kontrahenci
lecz agenci

Na pewno nie mamy powodów do zachwytów nad p. Catem Maciewiczem, który w swym tygodniku, wydawanym w Londynie, wzdycha bez przerwy do bomby atomowej nie ukrywając, że jego największym marzeniem jest trzecia wojna. Mimo to trzeba lojalnie stwierdzić, że ma on jedną niewątpliwą zaletę. W zapale polemiki, nie wiadomo czy świadomie czy też po prostu przez nieopatrzność szczerze wygarnia często na stół prawdę, którą inni jego koleździ z emigracyjnego grajdołka, skrzętnie ukrywają. Ostatnio np. parokrotnie nazwał po imieniu robotę, której się podjął p. Mikołajczyk, nie szczędząc przy tym dosadnych określeń i nie bawiąc się w dyplomatyzowanie. Określił jego robotę tak, jak ona naprawdę wygląda.

„Ostatnio prezydent Truman przyjął p. Mikołajczyka w charakterze b. premiera polskiego rządu emigracyjnego — pisze p. Maciewicz. — Przyjęcie p. Mikołajczyka jako byłego premiera rządu wygnanego, bez uznania tego rządu WSKAZUJE TYLKO NA TENDENCJE AMERYKI SZUKANIA W SPRAWIE POLSKIEJ NIE KONTRAHENTÓW LECZ AGENTÓW”.

Mniejsza o motywy, jakimi kieruje się p. Mackiewicz uzasadniając swój pogląd. Wydaje nam się, że gdyby nawet Ameryka „uznała”, „rząd” emigracyjny, nie zmieni to faktu, że zarówno ludzie z tego „rządu”, jak i sam p. Mikołajczyk będą — tak jak byli dotąd — agentami. Mimo tego jednak, trzeba przyznać, że jego wniosek odnośnie roli, jaką odgrywa p. Mikołajczyk — jest słuszny. Bardziej nas cieszy, że będąc po przeciwnej stronie barykady, zgadzamy się całkowicie z p. Mackiewiczem. Szkoda tylko, że zapomniał dodać czym się różni jego własna działalność od działalności p. Mikołajczyka, bo my tu w kraju, nie dostrzegamy z dala subtelnych różnic. As

I WINNIŚMY sobie odpowiedzieć na pytanie gdzie jest źródło powszechnie panującej pewności, że za rok będzie lepiej, aniżeli dzisiaj, że za dwa lata będzie lepiej, aniżeli za rok? Głównym źródłem tej pewności jest doświadczenie ostatnich trzech lat. Do każdego z nas jeden odbudowany dom przemawia silniej, aniżeli dziesięć artykułów gazetowych, każda nowo wybudowana fabryka, nowo wybudowany okręt, nowo wybudowana na szkoła przemawiają silniej i bardziej przekonująco, aniżeli dziesięciu mówców wiecowych. Tych argumentów przekonywujących Polska Ludowa dostarczała dostatecznie dużo na to, aby ugruntować w społeczeństwie wiarę w postęp i w lepsze jutro. Nie każdy z nas studiuje tablice statystyczne central przemysłowych, ale każdy wyczuwa tętno życia, odczuwa doskonale każdą kreskę wzwyż w statystyce urzędowej.

DRUGIM źródłem wiary w trwałość naszego postępu jest autorytet moralny obozu demokratycznego, szczególnie partii robotniczych. Postęp nie jest zjawiskiem żywiołowym. Na to, aby odbudować, czy wybudować fabrykę nie wystarczą same formy ustrojowe. Na to, aby osiągać sukcesy nie wystarczą same reformy społeczne, choćby najbardziej postępowe. Na to potrzebna jest przede wszystkim siła kierująca w społeczeństwie, siła wyrastająca z najbardziej postępowej klasy społecznej. Tą siłą są partie klasy robotniczej.

Walki o podwyższenie wydajności nie prowadzi się u nas w abstrakcji. Walkę tę prowadzili i prowadzą konkretni ludzie, konkretne partie polityczne. Walkę tę prowadzą ludzie naszej partii, ludzie PPS, ludzie innych partii demokratycznych.

WALKI ze spekulacją nie prowadzi ustrój ludowy w abstrakcji, lecz ludzie tego ustroju, ludzie naszej i innych partii demokracji ludowej. Na wszystkich odcinkach życia naszego państwa ludowego, działali świadomie w kierunku rozwoju i postępu, ludzie Polski Ludowej — ci, którzy są twórcami tej atmosfery codziennych sukcesów, jaką odcychamy. My wszyscy, których raduje każdy

ANDRE SIMONE

Bezrobocie, nędza, głód i demoralizacja czterech jeźdźców Apokalipsy kapitalistycznego świata

Korespondencja własna

Ironiczna wypowiedź Anatola France'a, że ustawa w swym majestacie zabrania zarówno bogatym, jak i biednym, syłać pod mostem, obowiązuje jeszcze dziś w całym świecie kapitalistycznym. Jednak stale większa liczba ludzi w krajach kapitalistycznych zmuszona jest naruszyć tę ustawę. Znowu zaczynają syłać pod mostem i na ławeczkach parków, względnie ulicach. Podczas gdy wojna i koniunktura powojenna przyniosła z sobą wzrost zysków wielkiego kapitału oraz dalszą koncentrację wielkich przedsiębiorstw w kilku rękach, bezrobocie i głód obejmują swymi trupimi rękami coraz większą liczbę ludzi w świecie kapitalistycznym.

WOLNOŚĆ SZERZENIA NĘDZY I GŁODU

Prezydent Roosevelt wśród czterech fundamentalnych wolności, umieścił także wolność od nędzy i głodu. Jednak czym dalej, tym więcej szerzy się na zachodzie wolność rozszerzania nędzy i głodu. Gospodarka kapitalistyczna znowu wciąga podległe sobie kraje w wir anarchii gospodarczej. Churchill, de Gaulle i inni mężowie stanu Europy Zachodniej obiecywali w czasie wojny swoim narodom, że już nigdy nie dopuszczą do powrotu przed wojennych stosunków, kiedy to miliony bezrobotnych wiodły rozpaczliwą walkę z nędzą. Lecz po wojnie ustrój kapitalistyczny — znowu przy pomocy prawniczych socjaldemokratów — kontynuuje swój marsz przedwojenny z jeszcze tragiczniejszym wynikiem dla warstw pracujących.

W Wielkiej Brytanii w roku 1945 lud wybrał sobie rząd labourystów. Głównym pragnieniem politycznym mas pracujących było nie dopuścić za wszelką cenę do powrotu konsekwentnie do władzy i kontynuowania polityki gospodarki kapitalistycznej z jej szeregiem gałęzi ciężkiego przemysłu.

sukces nowej Polski, przeżyliśmy się w ciągu tych niewielu lat istnienia Polski Ludowej wiarą w postęp dlatego, że jesteśmy pełni wiary w ludzi, kierujących Polską Ludową, wiarą w partię demokracji ludowej, w klasę robotniczą i w jej partię. I to jest drugie wielkie źródło tej pewności jutra, jaka właściwa jest naszym dniom i która pozwala nam latwiej znosić niedostatek, jaki nam pozostawiały lata zniszczenia.

W GRUDNIU 1945 roku, kiedy w kraju atmosfera zgłuszczała jeszcze nad atmosferą budownictwa, kiedy atmosfera ostrej walki klasowej zdawała się przeważać jeszcze nad atmosferą konsolidacji, obradował pierwszy zjazd Polskiej Partii Robotniczej. Wielu ludzi przyjmowało wówczas ze sceptycyzmem program budownictwa Polski Ludowej, program pracy dla Polski Ludowej, na kręślony przez ten zjazd.

Dzisiaj, po trzech i pół latach od pierwszego zjazdu PPR, nakreślony przez niego program budownictwa Polski Ludowej, przystoczył się już w setki wybudowanych szkół, w tysiące odbudowanych domów, w dziesiątki tysięcy ton wyprodukowanych towarów, maszyn, wagonów, obrabiarek.



Dnia 5 czerwca 1948 nowomianowany i pełnomocny ambasador Republiki Czeskiej w Warszawie, p. Franciszek Pišek złożył listy wierszysławne Prezydentowi RP Bierutowi. w Salii Pompejańskiej w Belwedersie. Ambasadora Piska przedstawił Prezydentowi Bierutowi dyrektor protokołu dyplomatycznego Adam Gubrynowicz.

Przeistoczenie się wytycznych pierwszego zjazdu PPR w żywą treść spowodowało, że zapowiedź drugiego zjazdu naszej partii i kongresu zjednoczeniowego obu partii robotniczych budzi żywe zainteresowanie nie tylko u członków partii robotniczych, ale w całym społeczeństwie. W całym społeczeństwie panuje powszechne przekonanie o tym, że zjazdy te nakreślą dalszy program rozwoju kraju — program, który tak samo jak pierwszy, przystoczy się w nowe szkoły, nowe fabryki, nowe tysiące ton węgla, zboża, maszyn.

Od zbliżających się i zapowiedzianych zjazdów — naszej partii i zjednoczeniowego — klasa robotnicza i całe społeczeństwo oczekuje poważnych zmian. Miejsce dwóch partii robotniczych zajmie jedna. Zmieni się struktura wewnętrzna Sejmu. Zmieni się struktura wewnętrzna rządu. Zmieni się układ sił w społeczeństwie. Ale nie zmieni się, a jedynie pogłębi i wzmocni istota naszego ustroju. Istota, która rodzi i rodzić będzie wciąż nowe meldunki o nowych zdobyczach, istota, która utrwali pewność, że każdy rok, każdy miesiąc, każdy dzień upłynie na realizacji tych wielkich planów rozwoju, jakie nam nakreślił II Zjazd naszej partii i Kongres Zjednoczenia partii robotniczych.

W. Kosiba

Jak informuje Centralny Komitet Jedności Młodzieży, na terenie całego kraju prowadzone są intensywne prace przygotowawcze do Kongresu Zjednoczeniowego. Cały kraj podzielony został na 93 okręgi wyborcze. Już w bieżącym miesiącu rozpo-

Wybór delegatów

6 czerwca br. odbyły się na terenie całego kraju zebrania wyborcze 4 organizacji studenckich: AZ WM „Życie”, ZNMS, „Włci” i ZMD, na których wybrano łącznie ze wszystkich ośrodków 300 delegatów na Kongres Zjednoczeniowy Organizacji Studenckich we Wrocławiu. W trakcie zebrania przedstawiciele Centralnego Akademickiego Komitetu Jedności Demokratycznej, referowali plan pracy przyszłej, zjednoczonej organizacji studenckiej. W dyskusjach uczestnicy konferencji wskazywali praktyczne zadania

Polska młodzież we Francji tworzy jedną organizację młodzieży

Po kilkudniowym pobycie we Francji powrócił do kraju poseł Lucjan Motyka, przewodniczący KC OM TUR i wiceprzewodniczący Centralnego Komitetu Jedności Młodzieży.

W rozmowie z przedstawicielem PAP poseł Motyka stwierdził, że działające na terenie Francji polskie demokratyczne organizacje młodzieży — „Grunwald” i OM TUR postanowiły utworzyć jedną organizację młodzieżową. Zjednoczona organizacja młodzieży polskiej we Francji przyjmie nazwę Związku Młodzieży Polskiej „Grunwald” i skupi w swych szeregach całą demokratyczną młodzież polską, przebywającą we Francji.

W dniu 7 bm. obradowała w Sejmie, pod przewodnictwem posła Ryszarda (PPS) Komisja Kultury i Sztuki. Wiceminister Włodzimierz Sokorski, referował wytyczne planu Ministerstwa Kultury i Sztuki na odcinku teatralnym na sezon artystyczny 1948/49.

Z Sejmowej Komisji Kultury i Sztuki

Dyskusja, w której głos zabierali postawie: Rezek (PPS), Schiller (PPR), Kubicki (SL), Drobner (PPS), Kaliszewski (SD) i Wycech (PSL), toczyła się wokół następujących problemów:

Organizacji sieci teatralnej z tym, że Ministerstwo ma w planie stworzenie sieci teatrów wojewódzkich z filiami, przy czym Ministerstwo dążyć będzie, aby teatry te miały swoje charakterystyczne profile. Ministerstwo dążyć będzie do szerokiego upamiętnienia teatrów prywatnych.

Wszystkie teatry wojewódzkie mają na upamiętnione już w sezonie bieżącym.

Ministerstwo dążyć będzie do decentralizacji teatrów w dużych ośrodkach, jak np. w Warszawie. Każdy z teatrów winien mieć własne oblicze teatralne i tak np. w Warszawie potrzebny jest teatr z tzw. dużym repertuarem, kameralny, społeczny, eksperymentalny, muzyczny, satyryczny.

W dalszym ciągu dyskusji omówiono sprawę uregulowania stanu prawnego teatrów. Odnośnie tej sprawy w przygotowaniu jest opracowanie dekretu lub ustawy o teatrach.

Z kolei omówiono zagadnienia budżetowe, kładąc nacisk na planowanie finansowe, konieczność oszczędności i uporządkowania etatów.

Po omówieniu zagadnienia organizacji widowni i upowszechnienia teatru, co łączy się z zagadnieniem biuletynów ulgowych, w toku omawiania spraw repertuaru wiceminister Sokorski stwierdził, że największym powodzeniem, zwłaszcza wśród klasy robotniczej, cieszy się repertuar klasyczny. W planach Ministerstwa leży nawiązanie do repertuaru twórców polskich z okresu romantyzmu.

W przygotowaniu znajdują się sztuki Słowackiego i Mickiewicza. Dalszym zagadnieniem jest powiązanie żywego twórcy z teatrem. W tym celu Ministerstwo będzie dążyć do powiązania z każdym teatrem zespołu pisarzy, pracujących dla danego teatru.

Na zakończenie posiedzenia omówiono sprawę amatorskich zespołów teatralnych.

Na posiedzeniu, poza członkami Komisji i wicemin. Sokorskim, obecni byli przedstawiciele Min. Kultury i Sztuki, CUP, Zw. Zaw. Muzyków, ZAIKS, Biura Kontroli przy Radzie Państwa oraz Kancelarii Cywilnej Prezydenta R. P.

Piękne wyniki pracy pewnej wsi

Powiatowy Komitet Współzawodnictwa Rolniczego w BRZĘZINACH podaje, iż spośród wiosek w pow. brzeskim, na jedno z pierwszych miejsc wysuwa się wioska POPIEN, GM. MROGA DOLNA.

Mieszkańcy wsi tej pochwalili się mogą doskonałymi wynikami współzawodnictwa pracy.

Ułożono tam wyżywnioną drogę, biegnącą przez całą wieś, zbudowano chodnik z płyt betonowych, którzy łączy wszystkie gospodarstwa. Wszystkie obory i stajnie są wyblonowane, podwórka doprowadzone do porządku, większość obór ma nieprzepuszczalne dna.

Założono również blok nasienny z owsem i polećka nawozowe. Wszystkie zasiewy zbóż wykonano siewnikami. W najbliższym czasie wieś Popień będzie zelektryfikowana.

czną się w całym kraju okręgowe konferencje wyborcze. Ogółem na wszystkich konferencjach okręgowych, które obejmą łącznie 20.000 młodzieży, wybranych będzie 1.000 delegatów na Kongres do Wrocławia.

Uczestnicy konferencji w uchwale

Uczestnicy konferencji w uchwale lonych rezolucjach zaprotestowali przeciwko wypowiedziom papieża w liście do biskupów niemieckich, kwestionującym nasze granice zachodnie oraz przeciwko wystąpieniu episkopatu polskiego do młodzieży, uznając je za akt wrogi interesom narodu polskiego i młodzieży polskiej.

Uczestnicy konferencji w uchwale lonych rezolucjach zaprotestowali przeciwko wypowiedziom papieża w liście do biskupów niemieckich, kwestionującym nasze granice zachodnie oraz przeciwko wystąpieniu episkopatu polskiego do młodzieży, uznając je za akt wrogi interesom narodu polskiego i młodzieży polskiej.

Uczestnicy konferencji w uchwale lonych rezolucjach zaprotestowali przeciwko wypowiedziom papieża w liście do biskupów niemieckich, kwestionującym nasze granice zachodnie oraz przeciwko wystąpieniu episkopatu polskiego do młodzieży, uznając je za akt wrogi interesom narodu polskiego i młodzieży polskiej.

Projektowany jest przyjazd 50-osobowej wycieczki „Grunwaldczyków”

na Wystawę Ziemi Odzyskanych. Uczestnicy wycieczki wezmą również udział w Kongresie i Zlocie Zjednoczeniowym Młodzieży we Wrocławiu.

Związku Młodzieży Polskiej „Grunwald”

W dniu 7 bm. obradowała w Sejmie, pod przewodnictwem posła Ryszarda (PPS) Komisja Kultury i Sztuki. Wiceminister Włodzimierz Sokorski, referował wytyczne planu Ministerstwa Kultury i Sztuki na odcinku teatralnym na sezon artystyczny 1948/49.

Dyskusja, w której głos zabierali postawie: Rezek (PPS), Schiller (PPR), Kubicki (SL), Drobner (PPS), Kaliszewski (SD) i Wycech (PSL), toczyła się wokół następujących problemów:

Organizacji sieci teatralnej z tym, że Ministerstwo ma w planie stworzenie sieci teatrów wojewódzkich z filiami, przy czym Ministerstwo dążyć będzie, aby teatry te miały swoje charakterystyczne profile. Ministerstwo dążyć będzie do szerokiego upamiętnienia teatrów prywatnych.

Wszystkie teatry wojewódzkie mają na upamiętnione już w sezonie bieżącym.

Ministerstwo dążyć będzie do decentralizacji teatrów w dużych ośrodkach, jak np. w Warszawie. Każdy z teatrów winien mieć własne oblicze teatralne i tak np. w Warszawie potrzebny jest teatr z tzw. dużym repertuarem, kameralny, społeczny, eksperymentalny, muzyczny, satyryczny.

W dalszym ciągu dyskusji omówiono sprawę uregulowania stanu prawnego teatrów. Odnośnie tej sprawy w przygotowaniu jest opracowanie dekretu lub ustawy o teatrach.

Z kolei omówiono zagadnienia budżetowe, kładąc nacisk na planowanie finansowe, konieczność oszczędności i uporządkowania etatów.

Po omówieniu zagadnienia organizacji widowni i upowszechnienia teatru, co łączy się z zagadnieniem biuletynów ulgowych, w toku omawiania spraw repertuaru wiceminister Sokorski stwierdził, że największym powodzeniem, zwłaszcza wśród klasy robotniczej, cieszy się repertuar klasyczny. W planach Ministerstwa leży nawiązanie do repertuaru twórców polskich z okresu romantyzmu.

W przygotowaniu znajdują się sztuki Słowackiego i Mickiewicza. Dalszym zagadnieniem jest powiązanie żywego twórcy z teatrem. W tym celu Ministerstwo będzie dążyć do powiązania z każdym teatrem zespołu pisarzy, pracujących dla danego teatru.

Na zakończenie posiedzenia omówiono sprawę amatorskich zespołów teatralnych.

Na posiedzeniu, poza członkami Komisji i wicemin. Sokorskim, obecni byli przedstawiciele Min. Kultury i Sztuki, CUP, Zw. Zaw. Muzyków, ZAIKS, Biura Kontroli przy Radzie Państwa oraz Kancelarii Cywilnej Prezydenta R. P.

ZARAŻLIWY PRZYKŁAD

Dłatego tak bezgranicznie nienawidzi amerykański wielki kapitał — i jego europejski sojusznicy, pomocnicy i sługi — rządów ludowej demokracji. W świecie ludowo - demokratycznym nie ma bezrobocia, rząd nie myśli o tym w jaki sposób najlepiej eksportować jak największą ilość ludzi, żadna matka nie żywi troski o przyszłość swych dzieci. Przykład gospodarki ludowo - demokratycznej i wolności w krajach ludowo - demokratycznych podbudza do walki ofiary „wolności inicjatywy prywatnej” na Zachodzie.

Toteż nawet, jeśli kapitalizm nas nienawidzi, dziesiątki milionów ludzi w świecie kapitalistycznym sympatyzują z nami dlatego, że do tego świata nie należymy.

PIĘKNE PERSPEKTYWY...

Tak wygląda najbardziej przekonujący komentarz do polityki rządu labourystowskiego i „błogosławionych” skutków planu Marshalla. Jakie perspektywy rozciąga się przed młodym Anglikiem? Rząd zakomunikował niedawno, że z końcem br. bezrobocie zwiększy się o 50 proc. w stosunku do ubiegłego. Będzie więc około pół miliona bezrobotnych. Rząd labourystowski zakomunikował także, że nie będzie w stanie utrzymać dotychczasowego poziomu produkcji

zakomunikował również, że obywatel brytyjski otrzymywać będzie w obecnym roku o 200 kalorii dziennie mniej niż w roku ubiegłym.

We Włoszech 2 miliony zdrowych mężczyzn i kobiet jest bez pracy. Premier de Gasperi obiecywał przed wyborami, że plan Marshalla ocali ich od głodu. Po wyborach, które wygrał przy pomocy terroru i interwencji amerykańskiej w wewnętrzne sprawy włoskie, de Gasperi zakomunikował ludowi włoskiemu, że naród jest zbyt liczny i że wobec tego „eksport rąk robotniczych” stanie się znowu jednym z głównych składników eksportu włoskiego.

Około 200 tys. ludzi we Francji znajduje się już na bruku. Mimo to minister skarbu Mayer, reprezentant wielkich banków, pragnie zwiększyć ilość bezrobotnych. Przez zamknięcie znacjonalizowanych fabryk lotniczych dalsze 30 tys. osób znajdzie się na bruku. Do liczby tej dojdzie 120 tys. pracowników państwowych, którzy niebawem mają zostać zredukowani. Zarówno we Włoszech, jak i we Francji rządowa koalicja reakcyjnych katolików i prawniczych socjalistów nieustannie przyczynia się do dalszego wzrostu bezrobocia i nędzy.

Wskutek bombardowania w latach wojny poniosła Wielka Brytania wielkie szkody. Ekwipunek przemysłowy jest przestarzały i wymaga odnowienia. We Włoszech całe miasta zostały zamienione w kupę gruzów. Odwrót armii niemieckiej, podobnie jak i ofensywa w roku 1940, pozostawił we Francji widoczne ślady. Pracy byłoby dość, gdyby rząd zwrócił swoją energię na zagadnienia odbudowy i rekonstrukcji. Jednak faktycznym panem Europy Zachodniej jest plan Mar-

shalla. Jego inicjatorzy nie myśleli o tragicznym losie młodych Anglików, Francuzów i Włochów, o troskach matki co do przyszłości ich synów i córek, o uwolnieniu społeczeństw od nędzy i głodu.

Inicjatorzy planu Marshalla głoszą wolność inicjatywy przedsiębiorczej, jak to obecnie wstydliwie nazywają kapitalizm. A ponieważ inicjatorzy planu Marshalla znajdują się pod wpływem amerykańskiego wielkiego kapitału, myśleli i myślą oni o wolności amerykańskiej inicjatywy przedsiębiorczej. Nie ma obok tego miejsca dla czterech wolności prezydenta Roosevelta. Nie ma miejsca dla demokratycznych planów odbudowy. Wolność amerykańskiej przedsiębiorczości, amerykański wielki kapitał jest molochem, w paszczy którego znikła jedna po drugiej wolność demokratyczna.

I r. M. ŻEBROWSKA

TYDZIEŃ STUDIÓW MIĘDZYNARODOWYCH nad dzieckiem, ofiarą wojny

„Semaines Internationales d'Etudes pour L'Enfance Victime de la Guerre" — oto pełne brzmienie skrótów — „SEPEG”, który objął nam się często o uszy w ostatnim tygodniu maja, gdy w Otwocku, pod Warszawą, obradowało grono specjalistów zagranicznych i polskich, zajmujących się zagadnieniami wychowania i opieki nad dzieckiem.

Pomysł zwoływania tego rodzaju Tygodni Studiów powstał w Szwajcarii jeszcze w 1944 r. Inicjatorem jego był obecny prezes SEPEG, dr O. L.

Mysłą przewodnią programu było wysunięcie do dyskusji najbardziej aktualnych zagadnień naszej pracy w zakresie opieki wychowawczej nad dzieckiem. Stąd, obok ogólnego zagadnienia — skutków psychicznych wojny, zwłaszcza w odniesieniu do dzieci i młodzieży, poszczególnie dni obrad poświęcono sprawom: wychowania dzieci w zakładach, przebiegiem choroby, placówek medycznych — pedagogicznych oraz oddziaływanie wychowawczego na dzieci poprzez czytelnictwo i teatr.

państwowych ogólnej przebudowy Polski. Referaty te, robione niezależnie od siebie przez specjalistów różnych dziedzin — lekarzy, psychologów, pedagogów, pracowników społecznych — odzwierciedlały w sposób bardzo wyrazisty nie tylko nowe linie rozwojowe opieki wychowawczej nad dzieckiem, ale także fakt spontanicznego włączenia się do tej pracy różnego rodzaju placówek i organizacji społecznych, jak również instytucji naukowych i poszczególnych uczonych.

Gości zagranicznych uderzał przy tym wielki dynamizm podejmowanych wysiłków i szerokość perspektyw, umożliwiających naszym specjalistom realizowanie nowych pomysłów i nowego ujmowania zagadnień, o które w innych krajach muszą oni ciągle jeszcze z trudem walczyć. Goście nasi mieli zresztą możliwość przyjrzenia się próbom realizacji teoretycznie nakreślonych planów przy zwiedzaniu domów dziecka w okolicy Otwocka oraz instytucji specjalnych, jak Pogotowie Opiekuńcze, Dom im. ks. Boudena, zakład dla dziewcząt trudnych na ul. Grochowskiej oraz dom Tow. Przyjaciół Dzieci Ulicy na Środkowej w Warszawie, jak również placówek Państwowego Instytutu Higieny Psychicznej w Warszawie i Zagórz.

Według opinii uczestników polskich, jak zresztą i samych referentów, Tydzień Studiów dał nam samym okazyjny wkład delegacji polskiej i to nie tylko pod względem ilości przedstawionych referatów (13 polskich, 10 cudzoziemskich), ale także pod względem ich treści. Wszystkie one bez wyjątku oparte były na bardzo bogatym materiale konkretnych faktów i to niezależnie od tego, czy fakty te zbierane były dla celów analizy naukowej, jak np. w referatach prof. Baley i prof. Szumana, dr. Żebrowskiej i Szemińskiej, czy też dla celów raczej praktycznych, jak w referatach dyr. Pawuły, mgr. Chmieleńskiej, dr. Skokowskiej i inn.

Poza bardzo konkretnym podejściem do zagadnień, referaty polskie cechowało ujmowanie zagadnień aktualnych pracy wychowawczej i reedukacyjnej na szerokim tle przemian gospodarczo - społecznych i planów

pedagogicznych, z zakresu współpracy w tej dziedzinie różnych specjalistów itp. Interesujące pod tym względem były referaty: dra Heuyera (Francja) „Zespół lekarsko - pedagogiczny, jego cele, praca, organizacja”, dra Fau „Reedukacja dzieci trudnych” oraz p. Mulock - Houwera (Holandia) „Zagadnienia i możliwości wychowawcze w zakładach”, — wszystkie ujęte konkretnie, żywe, z podejściem praktycznym. Związka przemówienia p. Mulock - Houwera, pedagoga - praktyka, tryskały dowcipem, dużą znajomością dziecka i jego potrzeb i realizmem w traktowaniu zagadnień wychowawczych.

Z pozostałych referatów specjalnie zainteresowanie wzbudził odczyt dra Le Guillant (Francja) na temat współpracy prawników i psychiatrów w służbie dziecka, który z właściwą nauce francuskiej finezją i ścisłością przedstawił zagadnienie nowych reform francuskich w zakresie prawodawstwa dla nieletnich przestępców, kładąc nacisk na konieczność przesunięcia punktu ciężkości z podejścia prawnego (karanie) na podejście czysto pedagogiczne (reedukacja, opieka nad dzieckiem i rodziną).

Referaty Szwajcarów miały raczej charakter rozważań teoretycznych o nastawieniu indywidualnym i idealistycznym, i były mocno atakowane nie tylko przez uczestników polskich, ale przez Francuzów z prof. Wallonem na czele. Zarówno w swoim referacie na temat „Szkoła — przygotowanie do życia”, jak w dyskusjach wybitny psycholog francuski podkreślał konieczność oparcia wychowania i opieki nad dzieckiem na mocnych podstawach ekonomiczno - społecznych, związanych z dzisiejszymi przemianami ustrojowymi nowych demokracji.

To samo zagadnienie poruszał również prof. Otochalowa z Czechosłowacji i prof. Pataki z Jugosławii, który dał interesujący przegląd reform wychowawczych w Jugosławii, związanych ściśle z ustrojem Jugosłowiańskiej Republiki ludowej.

Podsumowanie najważniejszych wyników obrad znalazło wyraz w jednomyślniejszej deklaracji.



Prezydium Zjazdu.

Uwaga, strop się wali! Dbajmy o bezpieczeństwo pracy

Dbalność o zapewnienie bezpieczeństwa w pracy, o zmniejszenie do minimum możliwości nieszczęśliwych wypadków — to jedna z podstaw usławodawstwa w Polsce Ludowej. Przed wojną, zwłaszcza w okresach kryzysów i bezrobocia, prywatni przedsiębiorcy nie dbali o zdrowie swych pracowników. Kierowali się zasadą, że „Murzyn zrobił swoje — Murzyn może odejść”. Gdy zginęło kilku, kilkunastu, czy kilkudziesięciu górników w zawałonym korytarzu kopalni — panowie dyrektorzy nie martwili się; na miejsce zabitych i rannych — znajdowali się inni, czekający w kolejkach bezrobocia. Zużywaną więc wówczas czołową część kopalni, przywrotnym na zawsze zdrowiem, a wadliwe funkcjonowanie ubezpieczeń społecznych sprawiło, że robotnik nie miał zabezpieczonej starości.

Dzisiaj więc kładzie się wielki nacisk na higienę pracy i zapobieganie chorobom zawodowym oraz na bezpieczeństwo. Dbają o to, sami robotnicy, gospodarzcy teraz w państwie.

W górnictwie rozpoczęto na terenie Katowickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego międzyzakładowe współzawodnictwo w zakresie bezpieczeństwa pracy, mające na celu zmniejszenie ilości wypadków i zapewnienie górnikom najbardziej bezpiecznych warunków pracy.

Kopalnie, które wykazały PROCENTOWO OBNIŻENIE WSPÓŁCZYNNIKA WYPADKÓW, w okresie od 1 maja do 31 października 1948 r. otrzymają premie.

Współzawodniczą między sobą: kopalnia „MYSŁOWICE” z kopalnią „WIECZOREK”, kopalnia „WUJEK” z kopalnią „KLEOFAS” i kopalnią „KATOWICE” z kopalnią „EMINEN CJA”.

Ważnym czynnikiem w utrzymaniu bezpieczeństwa pracy jest zabezpieczenie przed pożarami obiektów ko-

palnianych i koksowni. STRAŻE POŻARNE kopalń Dolnośląskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego „VICTORIA”, „BIAŁY KAMIEŃ” i „MIESZKO” zawarły więc umowę o WSPÓŁZAWODNICZTWE PRACY, którego I etap zakończył się w maju br.

W wyniku tego współzawodnictwa na wszystkich wymienionych kopalniach ODREMONTOWANO I ODNOWIONO 388 GASNIC, NAPRAWIONO 31 ODCINKÓW WEŻY, ODNOWIONO 40 HYDRONETEK I 90 HYDRANTÓW.

Pierwsze miejsce zdobyła kopalnia na STRAŻ POŻARNĄ KOPALNIA „VICTORIA”, uzyskując 1.756 PUNKTÓW, drugie — kopalnia „BIAŁY KAMIEŃ” — 1.440 punktów, trzecie kopalnia „MIESZKO” — 1.411 punktów.

Dużą ilość nieszczęśliwych wypadków notuje się zwykle przy pracach BUDOWLANYCH. Dla zapobieżenia im powstają kółka bezpieczeństwa i P. S., organizowane przez związki zawodowe przemysłu budowlanego.

W Warszawie PIERWSZE TAKIE KOŁO POWSTAŁO W 1947 R. NA TERENIE BUDOWY GMACHU PKO.

Obecnie kół takich jest na terenie Warszawy około 30. Skupiają one w swych szeregach przeszło 15.000 ROBOTNIKÓW, co stanowi 30 proc. wszystkich robotników zatrudnionych na robotach budowlanych prowadzonych w Warszawie.

Zadaniem tych kół jest czuwanie nad bezpieczeństwem pracy robotników budowlanych i zapobieganie niebezpiecznym wypadkom. Każdy z członków kół jest obowiązany do CZUWANIA NAD PRZESTRZEGANIEM ZASAD OBOWIĄZUJĄCYCH NA BUDOWACH, a tym samym do pobiegania zbytniej brawurze i lekceważeniu przepisów bezpieczeństwa. Uwaga kół skupia się szczególnie na zabezpieczeniu wszelkiego rodzaju wind, odpowiednim stawianiu i zabezpieczaniu rusztowań itp. urządzeń, które zainstalowane wadliwie powodują najczęściej wypadki.

Jednocześnie poszczególnie kółka prowadzą energiczną walkę z PIJAKSTWEM NA BUDOWACH, które również w wysokim stopniu jest przyczyną wypadków. Akcja ta już przyniosła pozytywne wyniki. Obecne zagadnienie stanowi sprawa robotników. Tutaj sami robotnicy czynią kroki utrudniające akcję. Wydane rozządzenie przez Inspektora Bezpieczeństwa Pracy o przymusowym zakładaniu pasów bezpieczeństwa było ignorowane. Dzięki przeprowadzonym lotnym inspekcjom na terenie poszczególnych robotników, udało się sprawę bezpieczeństwa i na tym polu polepszyć.

Walkę o punktualność podejmują robotnicy łódzcy

Masy robotnicze Łodzi i województwa samorzutnie podjęły walkę o dyscyplinę pracy. W wielu fabrykach odbywają się wielkie wiece i masówki robotnicze.

Zebrał zalogi oddziału „C” PAŃSTWOWYCH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO NR. 3 W ŁODZI, odbyło się pod przewodnictwem na sali hasłem: „OSIEM GODZIN, TO 480 MINUT PRACY”.

Tow. CIESŁAK w obrazowy sposób udowodnił jakie możliwości zwiększenia zarobków robotniczych kryje w sobie punktualne rozpoczęcie i kończenie pracy, jak również nieprzerwywanie jej w ciągu dnia.

Tow. Surowiński, stwierdził, że JEDNA MINUTA OPÓZNIENIA W PRACY PRZEDZALNI, DAJE DZIENNE STRATĘ 17,5 KG. PRZEZ DZIENNE WARTOŚCI 4.200 zł. W ciągu miesiąca przy jednej tylko minucie spóźnienia dziennie, suma strat poniesionych przez jeden tylko dział wynosi przeszło 126 tys. zł, a robotnicy tracą odpowiednią część swego zarobku. JEDNA MINUTA POSTOJU TKALNI. DAJE DZIENNE STRATĘ 95,5 METRÓW TKANINY.

Zgromadzeni, podobnie jak i uczestnicy zebrań w PZPW Nr. 6, PZPW Nr. 1, PZPW Nr. 6 i inn. uchwalili rezolucje, w których zobowiązują się do PRZESTRZEGANIA CZASU PRACY I PUNKTUALNEGO JEGO ROZPOCZYNANIA.



Z sali obrad.

Forel, psychiatra, który w czasie wojny brał czynny udział w niesieniu pomocy jeńcom wojennym, internowanym w Szwajcarii. Pomoc ta polegała nie tylko na opiece nad obozami internowanych, ale na ułatwianiu internowanym oficerom i żołnierzom ucieczki z tych obozów poprzez granicę francuską do Francji i Anglii. Niejednym Polakem zawdzięcza dr. Forelowi możliwość wydobycia się z Szwajcarii do celu wzięcia dalszego czynnego udziału w walce z Niemcami.

Celem Tygodni Studiów było jak najszybsze podjęcie po wojnie skutecznych metod pomocy dla dzieci, ofiar wojny.

Pierwsza międzynarodowa konferencja SEPEG odbyła się w Zurichu we wrześniu 1945 r. Wtedy to delegacja Polski miała po raz pierwszy możliwość przedstawienia na forum międzynarodowym rozpaczy sytuacji naszych dzieci po okupacji hitlerowskiej i mówić o najkonkretniejszych formach natychmiastowej pomocy. Bezpośrednim skutkiem tej konferencji była m. inn. akcja DON SUISSE przede wszystkim w zakresie pomocy lekarskiej i żywnościowej.

„Wioska Szwajcarska” w Otwocku — to dzieło tej właśnie organizacji, która na swoim chwilowym terenie w Polsce podejmowała niezmiernie gościnnie uczestników Tygodni Studiów w Polsce.

Po dwóch zjazdach międzynarodowych SEPEG w Szwajcarii w 1945 i 1947 r., zapropomowano odbywanie Tygodni Studiów w krajach poszkodowanych przez wojnę. Tydzień taki odbył się w Włoszech, a ostatnio właśnie w Polsce. Szwajcarzy (SEPEG i Don Suisse) zorganizowali zakwaterowanie i wyżywienie dla wszystkich uczestników, jak również zaprosili specjalistów, psychiatrów i pedagogów ze Szwajcarii, Francji i Holandii, podczas gdy polski komitet organizacyjny Tygodnia, składający się z przedstawicieli ministerstw: Oświaty, Pracy i Opieki Społecznej, Zdrowia, Sprawiedliwości i Przemysłu, jak również przedstawicieli nauk polskiej w osobach: prof. S. Baley, M. Michałowicza, S. Szumana i dra M. Żebrowskiej, zaprosił ze swej strony delegatów państw słowiańskich oraz specjalistów polskich i przygotował zjazd od strony programowej.

Budujemy Wspólny Dom wolnym ludziom lepszym dniom

Poznań widziany przez warszawskiego dziennikarza

PAMIĘTAM Poznań 1945 r. — zniszczony w 47 proc., ulice zawałone gruzem, powszechny brak dachów, futryn, szyb. Udręczeni okupacją i walką wyszli ludzie z piwnic i rumowisk — patrzą z przerażeniem na ukochane miasto.

Ze wszystkich dzielnic Polski, ze wszystkich krańców Europy ciągnęli poznaniacy do swojego miasta. Po zniszczonych ulicach słychać tupot nóg i turkot wózków zawierających jedyny dobytek.

Matki, bo one najczęściej przetrwały na miejscu, witają powracających synów. Poznaniacy jeszcze utrudzeni podróżą już w pierwszym oddechu wolności rozpoczęli odbudowę i uprzątnię swojego miasta.

DZIŚ po trzech latach jestem znów w Poznaniu — i to paradoksalnie szukam śladów zniszczeń. Poza starym miastem i gdzieś indziej rozrzuconymi ruinami — miasto jest całe, miasto jest zielone, tętniące życiem, czyste i piękne. Miasto odbudowywała Poznańska Dyrekcja Odbudowy, Zarząd Miejski i inicjatywa prywatna. Wielki wysiłek trzech sektorów, państwowego, społecznego i prywatnego, energia i upór ludzi stworzyły rzeczy wielkie.

Z kredytów Ministerstwa Odbudowy od 1.10.1945 do 30.4.1948 r. odbudowano 589 obiektów, w toku budowy jest dalszych 386, łączne inwestycje zarządu miasta objęły 561 obiektów do 1948 r. i 147 obiektów w roku 1948; całą resztę budownictwa miejskiego objęła inicjatywa prywatna.

W pierwszym okresie chaosu, odbudowano mieszkania — trzeba było bowiem zabezpieczyć ludziom dach nad głową. Uprzątnięto ulice, zorganizowano komunikację, odbudowano

się wodociągową, elektryczną i gazową, odbudowano szkoły, szpitale, budynki użyteczności publicznej. Dziś miasto nabrało nowego oddechu i przystępuje do organizacji życia stosownie do nowych potrzeb, wchodzi w fazę nowego budownictwa.

Poznań jest miastem uniwersyteckim, dumnym ze swych zakładów naukowych. Widzimy całkowicie odbudowaną aulę uniwersytecką. Przerzuciliśmy tu moment wielkiego wzruszenia: już z dala uderzyły nas dźwięki muzyki — w wielkiej, pięknej sali — młodzi przed oddali pianista Imre Ungar ćwiczył przed wieczornym koncertem. W ciszy, z sercem pełnym muzyki wyszliśmy z gmachu uniwersyteckiego.

Potem oglądamy Dom Akademicki, Collegium Chemicum i wreszcie Collegium Anatomicum, oczko w głowie miasta, zniszczone okropnie przez 10-minutowy nalot amerykański, powoli wracające do dawnych kształtów.



Budowa Kolonii mieszkaniowej dla robotników fabryki Cegielskiego w Poznaniu.

W NASZEJ wędrowce po Poznaniu zachodzimy do fabryki Cegielskiego. Poznań łączy naukę z pracą robotnika w ciężkim przemyśle. Wielkie zakłady Cegielskiego tętnią pracą. W dzielnicy Mała powstaje sztuczne jezioro, ośrodek sportów wodnych, otoczone zielenią i osiedla mieszkaniowymi dla robotników.

Do najważniejszych zamierzeń urbanistycznych Poznania należy: poszerzenie ulicy św. Marcina, połączenie miasta z pasami zieleni przez przebudowę węzła kolejowego, budowa kolektora na prawym brzegu Warty, dla ułatwienia planowej rozbudowy, budowa jeziora Maltańskiego i wreszcie odbudowa mostów. Odbudowywany z kredytów Ministerstwa Odbudowy i Zarządu Miejskiego most św. Rocha jest niewystarczający i konieczna stała się budowa nowego mostu w przedłużeniu ulicy Królowej Jadwigi. Filary i przyczółki nowego mostu będą wykonane w tym roku kosztem 110 milionów zł.

DOLNOŚLĄSCY DZIEWIARZE

pierwsi wykonali roczny plan i pierwsi budują Wspólny Dom

Jedyny na Dolnym Śląsku ośrodek państwowego przemysłu dziewiarskiego mieści się w Legnicy, w mieście ogrodów i wielkiego pięknego parku. W mieście zabytków historii, kultury i sztuki polskiej sprzed wielu wieków.

NIECO HISTORII

Nie będę tu pisał o zamku piastowskim, o wielowiekowych kościołach, o wizerunkach i malowidłach z czasów piastowskich, chcę podać tylko krótką historię zakładów dziewiarskich, które pierwsze wykonały plan roczny — 1947 roku dając zarazem dobrej jakości produkcję.

Nadmienię tylko, że warto kierować do Legnicy wycieczki krajoznawcze naszej młodzieży.

MAŁA CZY DUŻA RACJONALIZACJA

Na moje pytanie jak tutaj przedstawia się mała racjonalizacja tow. Ebner, naczelny dyrektor Zjednoczenia Przemysłu Dziewiarskiego odpowiada: My tutaj przeprowadziliśmy „dużą racjonalizację”. Zjednoczenie obejmuje 8 małych fabryk na terenie całego Dolnego Śląska. Fabryki te miały charakter chałupniczy i każda z nich posiadała zróżnicowany wielosystemowy park maszynowy, a nastawione były na produkcję najrozmaitszych asortymentów towarów.

Już w drugim kwartale 1946 roku dyrekcja Zjednoczenia przedstawiła dyr. CZPWi projekt przeprowadzenia pełnej komasacji oddziałów i przeniesienia ich do Legnicy z uwzględnieniem specjalizacji fabryk i produkcji seryjnej. Plan ten przewidywał duże oszczędności w resorcie administracyjnym, jak i w podniesieniu wydajności pracy.

ODDZIAŁ NR 1

Do chwili obecnej — zakończono w całości — w kompleksie fabrycznym przy ulicy Jadwigi 8 organizację działu trykotarskiego.

Oddział ten dysponuje jednolitym parkiem maszynowym, składającym się z maszyn saneczkowych zarówno ręcznych jak i motorowych, pozwalających z całego województwa dolnośląskiego. Wszystkie maszyny są typu nowoczesnego.

Oddział ten posiada własną szwalnię i silownię, produkuje swetry i bierzery.

ODDZIAŁ NR 2

przy ulicy Dworcowej znajduje się w końcowym stadium realizacji. Park maszynowy składa się z nowoczesnych maszyn osnowowych i oczekorkowych. Oddział ten będzie wyrobił jedwabną, bawełnianą i wełnianą bieliznę.

ODDZIAŁ NR 3

Po ukończeniu organizacji oddziału Nr 2 przy ulicy Dworcowej, dyrekcja Zjednoczenia projektuje urządzenie dużego obiektu fabrycznego z własną boczną koleją przy ul. Rybnickiej. Oddział ten produkuje bezcieńczyste skarpetki, rękawice i berety.

Robotnik wynalazca

W garbarni w Szczakowej majster techniczny Józef Krupa zbudował według własnego pomysłu elektryczny wentylator.

Dzięki zastosowaniu tego wynalazku zużycie dzienne węgla w garbarni zmniejszyło się z 9,5 ton na 3,5. Robotnik — wynalazca otrzymał wysoką premię pieniężną.

Przodownicy pracy w lotach nad Warszawą

Dnia 6 czerwca odbyły się na lotnisku Gocławek eliminacyjne zawody słuźnikowe juniorów oraz pokazy Lotnicze zorganizowane z okazji II Tygodnia Ligi Lotniczej przez Aeroklub Warszawski. Eliminacja miała na celu wyłonienie najlepszych pilotów Aeroklubu Warszawskiego, wyszkolonych już po wojnie. Pilot ci zostanie wysłany na IX Krajowe Zawody Lotnicze, które odbędą się w Łodzi w dniach od 14 do 16 sierpnia br. W zawodach zwyciężył pilot Stusarczyk przed Witkowskiem i Mańkowskim.

Następnie odbyły się interesujące pokazy lotnicze, jak lot za wyciągarcią na szybowcu, lot holowany, skok ze spadochronem z opóźnieniem oraz skok spadochronowy z samolotów w szyku.

Przed zawodami Aeroklub Warszawski w porozumieniu z Warszawską Radą Zw. Zawodowych zorganizował loty pasażerskie na samolotach typu „Piper” dla 20 warszawskich przodowników pracy.

Przodownicy ci zostali wyznaczeni przez Warszawską Radę Zw. Zaw. z różnych zakładów pracy. M. inn. z firmy „Norblin” Szpilek — 300 proc. normy, „Wedel” Felicia Frackiewicz — 173 proc. normy, „Marciniak” — Miekoraniec — 268 proc. normy.

Obecnie zakłady wyrabiają pończochy i skarpety w oddz. w Sprotowie, który z powodu braku odpowiedzianego obiektu nie posiada jednak możliwości szerszego rozwoju.

ROBOTNICZA „ARYSTOKRACJA”

W Legnicy jest wiele chętnych do pracy, szczególnie do pracy w dziewiarstwie. Ale nie tak łatwo dostać się do tej gałęzi przemysłu, która tutaj jest najlepiej płatnym zajęciem i robotników, zatrudnionych w dziewiarskim, zalicza się do „arystokracji” robotniczej.

Na razie zakład zatrudnia 1.500 robotników, którzy prowadzą poza pracą ożywioną działalność. Posiadają drużynę piłkarzy w klasie A i chyba najlepszą na D. Śl. — sekcję szachistów.

Wysoki poziom drużyny piłkarskiej, jak i sekcji szachistów dziewiarzy zawdzięczają pomocy władz radzieckich, które zaopatrzyły ich w odpowiedni sprzęt. Drużyna footballowa dziewiarzy w obecnym rozgrywkach do kl. A przegrała tylko do IKS Wrocław, co świadczy o nie byle jakim poziomie gry.

1.000.000 ZŁ PREMII

Mimo to, że w Zakładach tych, wśród 1.500 zatrudnionych, nie ma ani 20 „przedwojennych” wykwalifikowanych dziewiarzy — Zjednoczenie w całości co miesiąc wykonywało i wykonuje plan, osiągając przeciętnie 110% i jako Zjednoczenie, które pierwsze wykonało plan roczny w ub. roku otrzymało premię wysokości ponad milion złotych.

Wszyscy robotnicy zakładu za swą wydajną pracę, dostali w ub. roku po 10 — 25% premii od wysokości zarobku w grudniu.

PRZODOWNIK PRACY I PRZEWODNICZĄCY BĄDY ZAKŁADOWEJ

Co miesiąc 39 robotników zjednoczenia otrzymuje legitymację przodowników pracy i premię, oprócz samego wynagrodzenia.

Przew. Rady Zakładowej i sądu konkursowego oddz., tow. Zygmunt Olejniczak, stary fachowiec i bywałe we wszystkich wiezieniach sanacyjnych za „wywrotowość” — jest przekonany, że w ciągu bież. roku fabryka będzie się mogła poszczycić wielką rzeszą przodowników.

Już teraz, w piątym miesiącu od zainicjowania współzawodnictwa, Zjednoczenie ma przeszło 100 przodowników pracy.

Najlepszymi spośród nich są:

Henryk Nitek — 322%; Kazimierz Malanowski — 349%; Maria Przyjemská — 308%; Wanda Szukurówna — 344%; Zofia Budzińska — 261%; Lejb Kuberman — 223%; Stanisław Sala — 200%.

Wszyscy oni dostali pierwszą nagrodę za styczeń. Z majstrów pierwszą premię otrzymał Konarzewski.

W drugim miesiącu przodownikami pracy są już inni:

Władysław Sidor — 321%; Hersz Bimlich — 362%; Helena Michal-

ska — 328%; Maria Lewin — 355%; St. Bartoszyński — 266%; Anna Dahitowska — 329%; Jan Furman — 216%.

I tak coraz to nowi biją nowe rekordy, osiągając co miesiąc wyższe normy.

Nacz. dyr. tow. Ebner, szczerzy się tym, że wielu spośród załogi fabryki dziewiarskiej już teraz osiąga, a nawet i przekracza normy, wykonywane przez dobrze wykwalifikowanego robotnika przed wojną.

W trzecim okresie współzawodnictwa najlepszymi okazali się:

Helena Ferster — 236%; Piotr Martyka — 254%; St. Bartoszyński — 231%; Katarzyna Bielecka — 236%; Eug. Paździerzewicz — 304,5%; Stanisław Poppek — 238%; Lejb Huberman — 254%; Maria Lewin — 388%; Helena Michalska — 330%.

W IV etapie wysunęli się na czoło następujący pracownicy:

Wanda Kępska — 295%; Weronika Miś — 284%; Roman Nawrocki — 241%; Antoni Brynda — 226%; Jan Gęsikowski — 213%; Mikołajczyk — 287%; Kazimiera Szczepaniak — 214%; Maria Kurek — 316%; Anna Szukurówna — 269%.

DOM POŁĄCZONYCH PARTII

Nie mam na myśli domu połączonych partii, który ma powstać w Warszawie, a na który robotnicy Zjednoczenia nie zadeklarowali pół miliona zł.

Ale chyba jest to jedyna placówka w Polsce, gdzie już teraz przystąpiono do budowy Wspólnego Domu dla połączonych kół partyjnych.

Peperowcy i pepesowcy, a nawet i bezpartyjni zaofiarowali na urządzenie tego budynku 100.000 zł, a oprócz tego, każdego dnia po ukończeniu pracy, inna grupa robotników bezpłatnie wykonuje prace remontowe.

Jest to najlepszym dowodem, jak

107,3% planu wykonał w maju przemysł węglowy

W ciągu 21 dni wydobywczym w maju 1948 r. Polski Przemysł Węglowy wydobł węgla kamiennego

5.038.853 TON,

zamiast zaplanowanych 4.696.020 ton, wykonując plan w 107,3%.

Podajemy poniżej kolejność zjednoczeń co do przekroczenia planu:

Zjednoczenie Dąbrowskie — 116,7%; Gliwickie — 111,6%; Rudzkie — 111,4%; Dolnośląskie — 110,4%; Bytomskie — 110,1%; Chorzowskie — 105,8%; Rybnickie — 104,1%; Katowickie — 103,6%; Jaworz. Mikoł. — 100,6%.

Pod względem wydajności prowadzi w dalszym ciągu Zjednoczenie Chorzowskie, następuje miejsc. zajmują: Katowickie, Rudzkie, Bytomskie, Zabr-

bardzo klasa robotnicza pragnie jednolitości.

SA PRZECIEŻ I PEWNE BRAKI...

Jeśli już tak wiele napisałem pochwał, których nie uważam za „wychwálki”, to czas i na przedstawienie pewnych braków.

I dyrektor naczelny i kier. obudwu oddziałów — tow. Adamala i Kramarz oraz przew. rad zakładowych i majstro wie narzekają na brak igiel. Z tego powodu 65% parku maszynowego jest u nieruconione.

Brak igiel odczuwa się w całej Polsce. Ale myślę, że placówki handlu zagranicznego winny już były zakupić ten niezbędny dla naszych fabryk materiał.

Daje się też we znaki licha i nierów nomierne przedzona przędza, ale mimo to oddział A daje około 90%, a oddział B — 80% wyrobów pierwszego gatunku.

Z ŻYCIA PARTII

Pierwszym peperowcem w 1946 r. wśród dziewiarzy był nacz. dyr., tow. Ebner. Teraz koło PPR liczy ponad 500 członków, ZWM — 150. Koło dziewiarzy jest najliczniejszym kołem partyjnym w mieście i prowadzi bardzo ożywioną i różnorodną działalność. Z jego inicjatywy powstał projekt budowy Wspólnego Domu dla przyszłej połączonej partii.

W pierwszym domu dla połączonych partii rozlokuje się także przyszła wspólna organizacja młodzieży.

SZKOLNICTWO

Przeszło 300 uczennic szkoli się tutaj na przyszłe dziewiarki. Prócz tego miejscowa szkoła przemysłowa przystępuje do urządzania bursy dla 100 dziewcząt, które ukończyły kursy i przechodzą do prac w fabryce.

Przy szkole istnieje dobrze rozwijająca się sekcja dramatyczna. Całokształt pracy i osiągnięć tej placówki na Dolnym Śląsku prezentuje się do brze.

skie, Rybnickie, Gliwickie, Dąbrowskie, Jaworznicko - Mikołowskie i Zjednoczenie Dolnośląskie.

Plan załadunku wykonano w 114,2 proc., załadunek 3.807.275 ton, zamiast zaplanowanych 3.335.140 ton, w następującej kolejności:

Dąbrowskie Zjednoczenie PW — 127,1%; Bytomskie — 122,0%; Gliwickie — 121,3%; Rybnickie — 119,2%; Rudzkie — 116,3%; Dolnośląskie — 115,5%; Katowickie — 113,9%; Jaworznicko - Mikołowskie — 108,6%; Zabrskie — 101,8%; Chorzowskie — 101,4%.

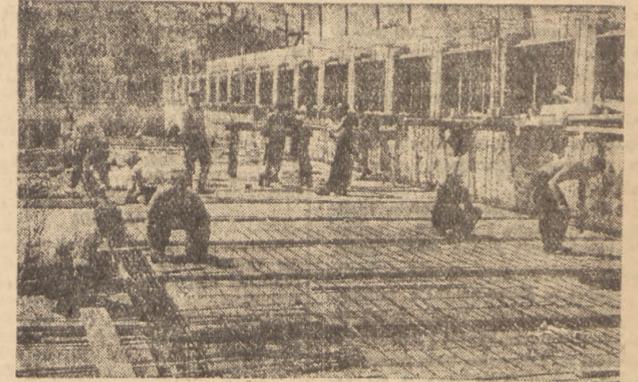
W ciągu 5 miesięcy br. przemysł węglowy wyprodukował 27.584.895 ton, co w stosunku do zaplanowanych na ten okres 26.678.640 ton, wynosi około 103,4 proc.

Rośnie Wystawa ZO

Węgiel płynie Odrą

Koryta Odry na Wystawie ZO jest już całkowicie wykończone. Mi niaturowa rzeka, wierna imitacja prawdziwej Odry będzie wypływać spod ślony węglowej i popłynie przez cały dział węglowy. Nad brze

„rybka lubi pływać”, a raki też żyją w wodzie. Tutaj więc będziemy je gęsto podlewać napojami, ale... piwem, winem i owocami w płynie, bo wódki nie będzie ani tu, ani w innych pawilonach Wystawy.



Przygotowania do Wystawy Ziemi Odzyskanych we Wrocławiu. Zakładanie szkieletu pod żelazną.

gami tej sztucznej rzeki będą się wznosiły modele sabytkowych budowli, a rozwieszona na ścianach fotografie i obrazy przedstawiające krajozaby nadodrzańskie. Tuż obok, w sali kinowej, film ukaże cały przebieg przewozu węgla aż do Szczecina.

Twórca działu Odry, inż. Górski, jest bardzo zmeżony, ale zadowolony. Już teraz widzi, że dzięki do bremu pomysłów Wystawa dobrze oddwoży ważną rolę Odry w transporcie naszych bogactw.

WIEŻA Z... PUSZEK KONSERWOWYCH

Państwowy Przemysł Konserwowy wnoszi w tej chwili wielką wleżę z puszek. Zwiedzając będą tu mogli przekonać się jak smaczne są konserwy, gdyż w restauracji pawilonu Przem. Konserwowej będą wydawane porcje gorącej kiełbasy, parówek, konserw mięsnych, rybnych, kompotów i jarzyn.

Amatorzy lodów mają zapewnić ochłodę po meżącym zwiedzaniu. W pawilonie Przem. Konserwowej znajdzie się również wielka wytwórnia lodów owocowych, która zaopatry w ten przyrządek całą wystawę.

RYBY I RAKI PŁYNĄC BĘDĄ W WINIE I PIWIE

W restauracji CENTRALI RYBNEJ zachęcać się do większego, niż dotychczas spożywania ryb. Wszelkie sposoby przyrządzania ryb morskich i stołkowodnych będą tu zademonstrowane w smacznych porcjach. Nie zabraknie tu też polskiej specjalności: raków.

Jak mówi płajackie przysłowie:

Smutne to dla pijaków, ale może przyczyni się do szybszego wynierania tego typu konsumentów...

NIEDROGI I WYGODNY WYPOCZYNEK

Wrocławianie przygotowali już kwatery dla gości. Cena kwatery jednoosobowej wynosi 350 zł, dwuosobowej — 500 zł, 3-osobowej — 700 zł.

Za sumy te otrzymuje się miejsce do spania z pościelą, ręcznik, światło i wodę do mycia oraz sprzątnięcie pokoju. Za użycie telefonu, kąpiel w łazience, garaż i wyżywienie obowiązuje dopłata osobna.

Właściciel mieszkania przy każdorazowej zmianie lokatora jest obowiązany do zmiany pościeli i ręcznika.

Ale... dzień do tańca — noc do snu. Wycieczkowiec musi być już na kwatery o godz. 23 i oddać dozory klucz od wejścia.

Na kwatery zbiorowych obowiązuje następujące opłaty: łóżko z pościelą 200 zł, łóżko z siennikiem — 80 zł.

W kwatery, mieszczących ponad 20 osób będzie czynny punkt sanitarny PCK.

Kongresy młodzieżowe w czasie Wystawy Ziemi Odzyskanych

W czasie Wystawy Ziemi Odzyskanych odbędą się we Wrocławiu trzy zjazdy młodzieżowe: Kongres Zjednoczenia Młodzieży Akademickiej, Kongres Zjednoczeniowy Organizacji Młodzieżowych oraz Zlot Młodzieży z całego kraju.

Dwudniowy Kongres Zjednoczenia wy Akademickich Organizacji Młodzieżowych rozpocznie swe obrady dnia 17 lipca w auli Politechniki Wrocławskiej.

W dniu 19 lipca rozpocznie się dwudniowy Kongres Delegatów Młodzieżowych organizacji ideowo-wychowawczych w liczbie ponad 1.000 osób, przybyłych ze wszystkich stron Polski. W obradach Kongresu uczestniczyć będą również zaproszeni goście Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej ze wszystkich niemal krajów świata w liczbie około 300. M. inn. przybędzie z Chiny wiceprzewodniczący Komitetu Wykonawczego SFMD oraz grupa młodzieży z Indii.

Największą imprezą będzie Zlot Młodzieży całego kraju. Już 21 lipca poczcią specjalnie przewożoną będą młodzież zjazdową z całej Polski. Oczekiwane jest przybycie na zlot około 40 tys. młodzieży.

Spośród gości zagranicznych, przybywających na Zlot, wymienić należy grupy młodzieży z Czechosłowacji, Jugosławii, Bułgarii i innych państw słowiańskich.

Wszystkie trzy Zjazdy zostaną uświetnione na ławnie filmowej. Ceny teren Kongresów i Zlotu na Stadionie Olimpijskim zostanie zradiofonizowany.

W dniu 22 lipca, w związku z Zlotem Młodzieży, odbędzie się wielkie widowisko w Hali Ludowej, w którym wystąpi Teatr Wojska Polskiego. Oprócz tego odbędzie się konkurs najlepszych orkiestr Wojska Polskiego z całego kraju. Poza Hali Ludową, na 12 scenach, rozrzuconych po parkach i placach Wrocławia, popisywać się będą zespoły teatrów zawodowych i amatorskich. Dla sportowców organizuje się w tym dniu mecz piłki nożnej juniorów Polski i Czechosłowacji.

Dzień 23 lipca przeznaczony jest na zwiedzanie wystawy przez młodzież. Jednocześnie odbędzie się będą różnego rodzaju imprezy.

W pobliżu Stadionu Olimpijskiego buduje się wzorowe miasteczko obozowe, w którym młodzież rozbiłe blisko 2 tys. namiotów.

Komitety Jedności w powiatach i gminach na terenie całego kraju rozpoczął rywalizację o najlepszy wynik prac przygotowawczych do kongresu i ubiegają się będą we Wrocławiu o przodujące miejsce.

NASI CZYTELNICZY

POCZTOWE QUI PRO QUO

Szanowna Redakcjo! Przez Pocztę zostałem narażony na stratę 5.000 zł i chciałbym tę sprawę wyjaśnić.

13 maja o godz. 9 rano wysłałem telegram do mojej matki, która była na wsi w Słomnie, poczta Nacpolsk. Tekst telegramu brzmiał:

„Przyjeżdżają na święta — Edward”

Tego samego dnia wieczorem wysłałem siostrę i kuzynkę do Słomna.

Tymczasem telegram odebrano na poczcie w Nacpolsku o godz. 11 min. 10, a do Słomna (2 km. od Nacpolska) dotarł dopiero wieczorem.

Matka moja odebrała telegram następującej treści:

„Przyjeżdżają na święta — Edward”

Sądząc, że w domu stało się coś nieoczekiwanego, matka zostawiła przygotowania przedświąteczne i natychmiast przyjechała do Warszawy. Tymczasem siostra z kuzynką były już w Słomnie. Dowiedziawszy się o treści telegramu, który spowodował wyjazd matki, były przekonane, że w domu zdarzył się wypadek i natychmiast wyjechały do Warszawy.

W tym czasie przyjechała do mnie mama i wyjaśniła mi pomyłkę, pojechała na wieś. Na drugi dzień rano otwierają się drzwi i wchodzi... siostra z kuzynką. Wy tłumaczyłem im sytuację i snów wysłałem do Słomna.

Cała ta gonitwa przed sąramni Zielonymi Świątami spowodowana została malutkim błędem, jedną literką, w praktyce jednak ta literka naraziła mnie na stratę 5.000 zł, nie mówiąc już o tym, że pięknie zapowiadające się święta zostały zepsute.

Zwracam się do Redakcji z prośbą o poinformowanie mnie, w jaki sposób uzyskać zwrot kosztów. Naj więcej jednak boli mnie fakt, że po

tak długim stabilizowaniu się stonków, zdarzają się niedopatrze- nia, które mogą spowodować o wie le poważniejsze zmartwienia i bar dziej mogą naruszyć imię Porzty Polskiej niż przytoczony przeze mnie wypadek.

EDWARD IGNACZAK

W-wa—Targówek, ul. Kołowa 22

Przykra niewątpliwie historia, ale i pouczająca. Opuszczenie jednej literki może się zdarzyć i na najlepiej pracującej poczcie i dlatego należy oględnie formułować depesze, licząc się z możliwością ewentualnego zniekształcenia tekstu.

Zgodnie z przepisami poczta nie ponosi odpowiedzialności za konsekwencje spowodowane treścią depeszy, natomiast w wypadku uzasadnionych reklamacji svara pieniądze pobrane za wysłanie telegramu.

TAJEMNICA TRZECH PODAŃ

Tow. Redaktorze! Dnia 28.10.1947 r. złożyłem w Okręgowym Urzędzie Likwidacyjnym w Szczecinie podanie o przydział mebli. Do marca br. często od wiedziałem O. U. I. i za każdym razem podawano mi inny termin załatwienia mojej prośby.

Dnia 17 marca zakomunikowano mi, że podanie moje nie będzie załatwione, ponieważ gdzieś zaginęło. Napisałem nowe podanie, które nie stety po pewnym czasie też zaginęło 19 kwietnia br. napisałem po raz trzeci podanie i z nadzieją, że narzeczie będę mógł wraz z 8-osobową rodziną spać na łóżku a nie jak dotychczas, na podłodze i jeść na stole, a nie na skrzyni, zacząłem cierpliwie przychodzić do O. U. I. w terminach wyznaczonych mi przez urzędników.

Z wielką radością w dniu 20 maja br. otrzymałem parę adresów, które mają nadwyżki meblowe. Meble te obejrzałem i w dniu 26,5. złożyłem prośbę o przydział niektórych z nich. Urzędniczka poleciła mi zgłosić się 2 czerwca. Gdy w tym dniu pelen nadziei, zgłosiłem się, powiedziano mi, że do 15. br.

interesantów nie przyjmuje się.

Sprawa ta ciągnie się już 7 miesięcy i jak dotychczas bez skutku. Uważam, że sposób załatwiania interesantów przez OUL jest nie tylko nieludzki, ale i karygodny. Ponieważ jestem urzędnikiem państwowym, nie mogę więc pozwolić sobie na zakup mebli w firmach prywatnych i dlatego tylko nie zrezygnowałem dotychczas z „laski” O. U. I.

ATAK NA CIEMNOTĘ

Mylnie się czasem uciera wśród rolników zdanie, że nauka z książki czy z gazety rolniczej dobra jest wtedy, gdy ceny produktów rolniczych są wysokie, zaś podczas kryzysów cen, trzeba gospodarować po staroświecku. Krowinę sieczką opychać, nawozów sztucznych nie kupować, kożuchem na głowę się przyodziewać i przespacerować w chacie wszystkie te czasy.

Kiedy jak kiedy, ale teraz przecież można tę biedę wypędzić, bo pierw za czasów rządu sanacyjnego było biednych bardzo dużo, ale teraz to mnie się zdaje, że tej biedy u rolnika nie powinno być. Została przeprowadzona reforma rolna na terenie całej Polski i nie ma takich, coby mieli jedną morgę a do wyżywienia sześć osób.

NAJLEPSZYM SPOSOBEM WYPĘDZENIA BIEDY JEST DZIS OŚWIATA

Jeśli na czas kryzysu rolnego ten i ów rolnik obawia się oświaty rolniczej, bo to Bartek zdrenował pole

a teraz na raty bankowe nie starczy, a Wojtek zapożyczył się znow u sąsiada i komornik go gnębi, to niechże wie, że umiejętność na podstawie doświadczeń stosowane nawożenia opiacają się u wielu rolników sownie nawet w czasie najgorszego kryzysu. Nauk rolniczych jest bardzo dużo, tak przyrodniczych jak gospodarczych. Każdy nasz posełek na roli czy w obrzeże powinien być przemysłany z różnych punktów widzenia i dopasowany prawidłowo do potrzeb naszego warsztatu. A więc czytajmy i uczmy się stale, aby się dobrze z maszynami oświaty rolniczej oswol i korzystać z niej.

Młodzieży naszej przed wejściem do zawodu rolniczego potrzebna jest szkoła rolnicza. Tak jak rzemieślnik musi mieć swoją kartę w kuszającą, że nauczył się swego zawodu tak samo rolnik nie może brać się do pracy bez przygotowania, bo rolnictwo to zawód trudny i odpowiedzialny.

Przyopuszczamy ostatni decydujący atak, aby bramy ciemności w naszej wsi wyważyć i usunąć naszymi rolniczymi rękami. Niech w naszej chatupie błysnie jutrzienka oświaty rolniczej, niech każdy polski rolnik zdecydowanie kroczy po jasnej drodze do kultury rolniczej i do budowy dalszych wspaniałych rodzin i oświaty kultury narodu polskiego.

W. Walczak

Uwagi Ob. Walczaka są bardzo słusne i bardzo przeemyślane. Oświata rolnicza jest potrzebna każdemu rolnikowi na odzień tak samo jak każde inne narzędzie czy maszyna. Niesłuszna jest tylko obawa kryzysu którą się w jego liście wyraża. Obecnie gdy ziemia jest rozdzielona sprawiedliwie między chłopów, a fabryki upaństwowione, kiedy rząd prowadzi gospodarstwo planowe, nie ma absolutnie obaw co do kryzysu. Przeciwnie, czym więcej będą wieści produkować, tym więcej będą mogli kupować i spożywać.

Ważne ogłoszenie

Ważne ogłoszenie: W sprawie zmiany adresu redakcji. Redakcja przenosi się z ul. Kołowej 22 na ul. ...

Złotówka WARSZAWY

Uzasadnione pretensje...

CIĘKAWY słuchowiska, dźwięczna muzyka, przygrywająca rano i w godzinach wieczorowych...

I tak to się właśnie zaczęło. Idzie się na Lwowską i za 36 tys. (splacanych ratami) można sobie kupić ładny, zachęcający aparat „Aga”.

Dlaczego tak się dzieje, wyjaśni nam na pewno Dyrekcja Przemysłu Elektrotechnicznego.

NOWINY TYGODNIA z Warszawy - Południe

KOMITETY BLOKOWE SA CORAZ AKTYWNIESZE. Komitety Blokowe dzielnicy Warszawa-Południe wykazują coraz więcej aktywności.

Mieszkańcy domu przy ul. Bofezej 1 również z inicjatywy Komitetu Blokowego Nr 94 oczyszcili zagrzany plac, skopali ziemię i posadzili na nim kwiaty i warzywa.

A rozporządził ten?

Na zakończenie wczorajszej uroczystości oddania do użytku 5 statków urządzono wódkę Wilanową na statku „Batyła”.

Pracownicy zatrudnieni przy odbudowie statków otrzymali premię w wysokości 5.000 zł każdy.

O ile wiemy, istnieje przecież rozporządzenie, które nie zezwala na urządzenie wystawnych przyjęć.

Wisła bogatsza o 5 statków Urochomienie stałej linii Warszawa-Gdańsk

Marynarze Żegluga Rzecznej na Wiśle doczekali się wczoraj uroczystej chwili oddania do użytku pięciu statków odbudowanych przez stocznię w Płocku.

Statki te przez pięcioletni okres okupacji eksploatowali Niemcy, a kiedy w r. 1944 musieli się wycofać z naszego kraju wydali rozkaz przewiezienia ich do Rzeszy.

Marynarze naszej żegluga rzecznej nie zamalali się jednak. Kiedy uzyskaliśmy niepodległość przystąpili natychmiast do wydobycia zatopionych statków z dna Wisły.

Nad rusztowaniami pierwszego przęsła mostu średnicowego od kilku dni „królują” ogromny, 20-tonowy dźwig portalkowy.

Właściwy montaż zacznie się za kilka dni, kiedy zainstalowany zostanie drugi, podobny dźwig.

Dwa wielkie dźwigi pomagają montować most średnicowy

Właściwy montaż zacznie się za kilka dni, kiedy zainstalowany zostanie drugi, podobny dźwig. Robota wtedy ruszy „pełną parą”.

A jednak pomogło... Można brać ślub w dni świąteczne i niedziele

Urząd Stanu Cywilnego w Warszawie, popularny „kościół” miejski w gmachu BGK, idąc na rękę swym klientom, przede wszystkim zaś szczęśliwym nowożeńcom, zmienił w pewnym stopniu swe godziny urzędowania.

Normalne urzędowanie zostało utrzymane w dawnych ramach od godz. 8.30 do 12.30.

Śluby jednak będzie można brać w godzinach późniejszych. A więc: w normalne dni powszednie do godz. 16, w soboty: dni przedświąteczne do godz. 18.

Niewątpliwie jednak „młode pary” ucieszy fakt, że śluby można brać także w niedziele i inne święta.

Z „uprzywilejowanych” godzin mogą korzystać także ci wszyscy, którzy potrzebują w niedozwolonych wypadkach sporządzić akt zgonu.

TEATRY - KINA - RADIO

- TEATRY: Teatr POLSKI (Karaska 2) - dziś o godz. 19. „Odwety”; Teatr MAŁY (Marszałkowska 61) o godz. 19. „R. H. Inżynier”; Teatr MINIATURY (Marszałkowska 89) o godz. 19. „Strzał na ul. Długiej”; Teatr POWSZECHNY (Zamojskiego 20) o godz. 19. „Pociąg - Wildmo”; „WROBELEK WARSZAWSKI” (Zygmuntowska 8) o godz. 19.15 rewia humoru „Kspressem po Warszawie”; Teatr „COMEDIA” - o godzinie 19 - „Mężczyzna” Zapolskiej; Teatr ROZMAITOŚCI - o godzinie 19. „Król Włocławów”; GULIWER (Królewska 13) - o godz. 19. „Gulliver w krainie Lilliputów”; POLSKA YMCA - Codziennie o godz. 8. Kabaret literacki p. t. „ANI BE, ANI ŻE”; Teatr KLASYCZNY - o godz. 19 - „Bart Marnotrawny”; Teatr NOWY - (Puławska 39) - o godz. 19. Komedja Ruskowskiego „Jadzia Wdowca”; Teatr PLACÓWKA - (Królewska 13) - o godz. 19.30 „Ladzieńca z wasadami”; KINA: Kino ATLANTIC - (Chmetna 33) - Kullisy Wielkiej Rewilii, pocz. 14, 16,30, 21.30, Zw. Zaw. 19; Kino PALLADIUM - (Złota 1-3) -

oni do pracy 1.1.1946 r., aby 7.6 br. zameldować ministrowi komunikacji ob. Rabanowskiemu: „Statki gotowe - przekazujemy dla służby państwa”.

uwolnienie kursy teletechniczne

Z dniem 1 lipca br. zorganizowane będą w Warszawie 2-letnie kursy teletechniczne przy Okręgowej Dyrekcji Poczty i Telegrafów.

Nauka na kursach, dostępna dla mężczyzn i kobiet, jest bezpłatna. Słuchacze kursów otrzymywać będą miesięczne wynagrodzenie, przewidziane dla pracowników poczty.

Podania o przyjęcie na kurs należy składać w terminie do 24 czerwca br. bezpośrednio w Dyrekcji Okręgu Poczty i Telegrafów w Warszawie.

Właściwy montaż zacznie się za kilka dni, kiedy zainstalowany zostanie drugi, podobny dźwig.

Rusztowanie na drugim przęsle jest już całkowicie gotowe, na trzecim zaś ukończono biele pali w dno Wisły.

Nie należy zwlekać już teraz trzeba odebrać węgiel i koks na ziemę

Resort Przemysłu, Handlu i Zaopatrzenia prosi wszystkie Instytucje i Urzędy, by jak najszybciej pobrały z Miejskich Zakładów Opalowych przyznany im opał na potrzeby bieżące, jak również i na ogrzewanie gmachów w okresie zimowym.

Miejskie Zakłady Opalowe zmagazynowały odpowiednio sortymenty węgla i koksu, który w wypadku długiego leczenia na składzie miałby się i jakościowo pogarszać.

W razie niepobrań opalu przez odbiorców w bieżącym miesiącu, Miejskie Zakłady Opalowe nie biorą odpowiedzialności.

Kto chciałby zostać malarzem lub hydraulikiem?

Dyrekcja Kursów Szkolenia Zawodowego Kadr dla Odbiorców, przyjmujemy zapisy kandydatów do przeszkolenia w zawodach: malarzskim na okres 8-miesięczny, początek szkolenia 15 czerwca br. (przyjmuje się również kobiety) oraz hydraulicznym, początek szkolenia od 15 czerwca br. na okres 12-miesięczny.

Przyjmujemy zapisy i udziela informacji sekretariat Dyrekcji Kursów w Warszawie codziennie w godz. 9 - 13 w lokalu przy ul. Chocimskiej 35, I piętro.

Pieski, uwaga!

Wybrzeże Kościuszkowskie zamknięte jest dla ruchu. Głosi o tym odpowiedni znak drogowy i wykonany przez domorosłego artystę napis tej treści: „Ruch Dla Pies”.

robotniczym. Przy pracy tej wyróżnili się: Jankowski, Trzciniński, Grabowski, Czerniak, Dąbrowski, Kujawa, Fus, Lak, Gawliński, Jeston, Sobocznik, Petryszyn, Fortuna, Kwiatkowski.

Wszystkie odbudowane statki („Gen Świerczewski”, gen. Sikorski”, „Daszyński”, „Żeromski” i „Kiliński”, obługiwane będą od połowy czerwca linią Warszawa - Gdańsk.

Minał nareszcie okres „potopu”. Wczorajszy poniedziałek przyniósł nam piękną, słoneczną pogodę. Nic więc dziwnego, że przed kioskami Uzdrowisk Polskich gromadzili się przechodnie, gasząc pragnienie.

Sami i własnym kosztem Nietatwe zadanie czeka miasto w „miesiącu czystości”

Mamy co prawda dopiero 8 czerwca, do początku zapowiadanego „miesiąca czystości” pozostał tydzień, jednak z pewnością omawia się program działania, aby nie robić tego w ostatniej chwili, „na gorąco”.

Wczoraj odbyła się wspólna konferencja w gabinecie przewodniczącego Rady Narodowej m. st. Warszawy z udziałem starostów, przewodniczących DRN, przedstawicieli wojska, KBW, MO, ZOM i WAN.

Współdziałal w akcji wszystkich czynników administracyjnych i społecznych jest w tym roku o tyle szczególnie ważny, że cały ciężar przeprowadzenia akcji odmiecania spada na barki miasta.

Wprowadzić sen na świętym powietrzu - to zdrowie. Dobrze by jednak było, żeby MO otaczała „spiochów” bardziej troskliwą opieką i umieszczała ich w przytulnych celach swych komisariatów.

Sen to zdrowie, a jednak...

Jadąc autobusem „D” od dworca Głównego na ul. Kijowską na Pragę, naliczyłem na tym niewielkim odcinku ulic Warszawy - siedmiu obywateli, śpiących „snem sprawiedliwych” na trójkach i krzesełkach.

Wprawdzie sen na świętym powietrzu - to zdrowie. Dobrze by jednak było, żeby MO otaczała „spiochów” bardziej troskliwą opieką i umieszczała ich w przytulnych celach swych komisariatów.

Do Szczecina i na Żuławy pojedą chłopcy z warszawskich szkół średnich

W ciągu ostatnich dwóch miesięcy odbyła się na terenie ogólnokształcących szkół średnich w Warszawie rejestracja junaków w wieku od 16 do 21 lat dla wakacyjnego przy sposobienia zawodowego młodzieży szkolnej w brygadach „Służby Polsce”.

Szkoły zawodowe nie będą jeszcze w roku bież. objęte akcją „Służby Polsce”. Jednakże młodzież tych szkół, porwana ogólnym entuzjazmem z jakim uczniowie szkół ogólnokształcących garną się do „Służby Polsce”, zgłosiła się masowo do brygad ochotniczych.

Jak obchodzić się z dzieckiem

Właściwy montaż zacznie się za kilka dni, kiedy zainstalowany zostanie drugi, podobny dźwig.

Właściwy montaż zacznie się za kilka dni, kiedy zainstalowany zostanie drugi, podobny dźwig.

Właściwy montaż zacznie się za kilka dni, kiedy zainstalowany zostanie drugi, podobny dźwig.

Właściwy montaż zacznie się za kilka dni, kiedy zainstalowany zostanie drugi, podobny dźwig.

Właściwy montaż zacznie się za kilka dni, kiedy zainstalowany zostanie drugi, podobny dźwig.

Właściwy montaż zacznie się za kilka dni, kiedy zainstalowany zostanie drugi, podobny dźwig.



Plac Zbawiciela, Kłask Zarządu Zdrojowisk z wodami mineralnymi. Minał nareszcie okres „potopu”. Wczorajszy poniedziałek przyniósł nam piękną, słoneczną pogodę.

Z życia organizacji warszawskiej PPR

Właściwy montaż zacznie się za kilka dni, kiedy zainstalowany zostanie drugi, podobny dźwig.

Właściwy montaż zacznie się za kilka dni, kiedy zainstalowany zostanie drugi, podobny dźwig.

Właściwy montaż zacznie się za kilka dni, kiedy zainstalowany zostanie drugi, podobny dźwig.

Właściwy montaż zacznie się za kilka dni, kiedy zainstalowany zostanie drugi, podobny dźwig.

Właściwy montaż zacznie się za kilka dni, kiedy zainstalowany zostanie drugi, podobny dźwig.

Właściwy montaż zacznie się za kilka dni, kiedy zainstalowany zostanie drugi, podobny dźwig.

Właściwy montaż zacznie się za kilka dni, kiedy zainstalowany zostanie drugi, podobny dźwig.

Właściwy montaż zacznie się za kilka dni, kiedy zainstalowany zostanie drugi, podobny dźwig.

Właściwy montaż zacznie się za kilka dni, kiedy zainstalowany zostanie drugi, podobny dźwig.

Właściwy montaż zacznie się za kilka dni, kiedy zainstalowany zostanie drugi, podobny dźwig.

Właściwy montaż zacznie się za kilka dni, kiedy zainstalowany zostanie drugi, podobny dźwig.

Właściwy montaż zacznie się za kilka dni, kiedy zainstalowany zostanie drugi, podobny dźwig.

Właściwy montaż zacznie się za kilka dni, kiedy zainstalowany zostanie drugi, podobny dźwig.

Właściwy montaż zacznie się za kilka dni, kiedy zainstalowany zostanie drugi, podobny dźwig.

Właściwy montaż zacznie się za kilka dni, kiedy zainstalowany zostanie drugi, podobny dźwig.

Właściwy montaż zacznie się za kilka dni, kiedy zainstalowany zostanie drugi, podobny dźwig.

Właściwy montaż zacznie się za kilka dni, kiedy zainstalowany zostanie drugi, podobny dźwig.

Właściwy montaż zacznie się za kilka dni, kiedy zainstalowany zostanie drugi, podobny dźwig.

Wzronika STOLICY

Właściwy montaż zacznie się za kilka dni, kiedy zainstalowany zostanie drugi, podobny dźwig.

Właściwy montaż zacznie się za kilka dni, kiedy zainstalowany zostanie drugi, podobny dźwig.

Właściwy montaż zacznie się za kilka dni, kiedy zainstalowany zostanie drugi, podobny dźwig.

Właściwy montaż zacznie się za kilka dni, kiedy zainstalowany zostanie drugi, podobny dźwig.

Właściwy montaż zacznie się za kilka dni, kiedy zainstalowany zostanie drugi, podobny dźwig.

Właściwy montaż zacznie się za kilka dni, kiedy zainstalowany zostanie drugi, podobny dźwig.

Właściwy montaż zacznie się za kilka dni, kiedy zainstalowany zostanie drugi, podobny dźwig.

Właściwy montaż zacznie się za kilka dni, kiedy zainstalowany zostanie drugi, podobny dźwig.

Właściwy montaż zacznie się za kilka dni, kiedy zainstalowany zostanie drugi, podobny dźwig.

Właściwy montaż zacznie się za kilka dni, kiedy zainstalowany zostanie drugi, podobny dźwig.

Właściwy montaż zacznie się za kilka dni, kiedy zainstalowany zostanie drugi, podobny dźwig.

Właściwy montaż zacznie się za kilka dni, kiedy zainstalowany zostanie drugi, podobny dźwig.

„RODZINA FROMENT“ FILM PRODUKCJI FRANCUSKIEJ

„Rodzina Froment“ jest stworzona na wzór modnych w pewnym okresie powieści, przedstawiających dzieje pokoleń.

Tym razem historia jednej rodziny ma przedstawić tragedię Francji, napadanej przez Niemców trzykrotnie w ciągu czterech pokoleń.

Aby lepiej uwypuklić grozę powta- rzających się wojen — rodzina Froment została przedstawiona bardzo „mielankowo“. Nie ma w niej typów ujemnych, ani konfliktów psychologicznych, lub załamania, wypływających z błędów jednostek, nie ma nawet miłosnych rozterek. Życie rodu płynie równomiernie i spokojnie, a wstrząsają nim tylko kataklizmy wojny.

Rodzina Froment — to rodzina inteligentna. Cechuje ją dążenie nie do majątku, lecz do zdobywania wiedzy i sztuki. Ludzkości na najbardziej pokojowej drodze. Wprost przeciwnie — w tym dążeniu staje wojna. Za „rodziny“ „rodu“, który ginie w obronie Paryża w 1871 r. jest chłopem — analfabeta, ale jego syn już nauczycielem. W następnym pokoleniu widzimy konstruktora — lotnika ofiarę wojny 1914 — 1918 r. Na ostatnią wojnę wyrusza najmłodszy z roku, który otrzymał dyplom lekarza.

Film kończy się inwazją hitlerowską na Francję. Nosi on cechy wybitnie propagandowe, zmierza do podważenia nienawiści do Niemców. — Czyni to zresztą bardzo subtelnie przez pokazanie tylko suchego faktu: powtarzających się napaści. W przedstawieniu do „Rodziny Artamonow“, gdzie mieliśmy szeroko podmalowane tło społeczne i głęboko ujęte postaci bohaterów — tutaj akcja zda się się rozgrywać na samej powierzchni.

Przewidywany, jakim ulega świat w okresie, obejmującym cztery pokolenia — zostały potraktowane bardziej niż płytko: zamykają się w zmianach mo-

dy i rozwoju środków technicznych. Humorystyczne momenty, jakimi jest „rewolucyjny“ orszak ślubny na... rowerach, pierwsze próby wznoszenia się samolotem, pierwszy, niezgrabny samochód, jadący z zawrotną szybkością 27 km na godzinę — mają ubarwić te dzieje, w których właściwie dzieje się bardzo niewiele. Resztę w pełnią kolejno śluby, narodziny i śmierci.

Znakomici aktorzy, występujący w tym filmie — mają też bardzo małe pole do popisu. Widziany u nas niedawno Jouvet występuje w epizodycznej, jakby przyzwoitej do akcji roli. Świętyni komik Raimu jako jedyny w tej rodzinie kapitalista z Marsylii także stanowi tylko podbudowę tła, złożonego z zewnętrznych przejawów postępującego czasu. Ma on swój okres świetności w okresie rozkwitu „chantanów“ paryskich w początkach 20 stulecia i przeżywa upadek podczas światowego kryzysu po pierwszej wojnie. Najbardziej przetrwała ramy filmu wspaniała artystka, która dzięki swej przejmującej grze — sta się się czolową postacią, mimo swej ubocznej roli.

Płytkość ujęcia tematu i pewna monotonia powtarzających się zdarzeń sprawiają, że „Rodzina Froment“ daleko odbiega od doskonałości, znanej nam z innych dzieł filmowej sztuki Francji. W wykonaniu tego filmu, który powstał w pierwszym roku wojny — znać pośpiechu, wskutek czego akcja idzie nierówno, zdradza niestaranność opracowania.

Natomiast na pochwałę zasługuje uwypuklenie kontrastu między dążeniami jednostek do pokojowego, użytecznego społeczeństwa życia, a katastrofami wojen. Jest w tym wiele fatalizmu, lecz zarazem i zaznaczenie nieokreślonej wojowniczości sąsiednich Niemiec.

Po obejrzeniu tego filmu, który tak wyraźnie podkreśla absurd wojny,

gdzie niedwuznacznie wyraża się dążenie do ostatecznego zlikwidowania niemieckiego imperializmu — tym ja skrawiej występuje kontrast z obecną polityką rządu Francji roku 1948, co idąc na pasku zamorskiego „dobroczyńcy“ zamierza stanąć w rzędzie współtwórcy „Trizonii“.

Włg.

Przemysł skórzany na Ziemiach Odzyskanych

Plan inwestycyjny CZP Skórzanego przewiduje w br. dużą rozbudowę istniejących i odbudowę zniszczonych zakładów przemysłu skórzanego.

W br. m. inn. zostanie odbudowana garbarnia w Braniewie w woj. olsztyńskim. Garbarnia ta będzie zdolna wyprodukować 600.000 kg skóry podszewkowej i 360.000 kg skór futtowych rocznie.

Istniejąca w Białogrodzie w woj.

szczęcińskim garbarnia po dalszej odbudowie zwiększy swoją produkcję o 225.000 kg wyrobów gotowych rocznie. Bardzo poważne inwestycje zostaną dokonane w Górnośląskich Zakładach Garbarskich w Brzegu. Przebudowane tam zostaną budynki fabryczne i dzięki temu zakłady będą mogły zwiększyć swoją produkcję o 300.000 kg skór miesięcznie.

Z innych ważniejszych inwestycji należy wymienić budowę magazynu surowców w Państwowym Fabryce Skór i Artykułów Technicznych w Głębicy koło Wałbrzycha, inwestycje w Polskich Zakładach Białoskórniczo-Błakawiozowych w Świdnicy, w Państwowej Fabryce Białoskórniczej w Parobocicach i w Garbarni w Chojnie wle.

Wszystkie te zakłady jeszcze w br. poważnie zwiększą swoją produkcję i — podniosą jej jakość.

Rozbudowana zostanie ponadto fabryka w Oleśnicy. Po przeprowadzonych zmianach technologicznych i produkcyjnych fabryka w Oleśnicy nastawi się na produkcję jednolitego typu obuwia tekstylnego. Po dokonanych zmianach trzy warsztaty fabryczne w Oleśnicy będą produkowały 2.500 par obuwia dziennie.

Plan inwestycyjny CZP Skórzanego przewiduje import maszyn obuwniczych i garbarskich oraz obrabiarek do wykonywania narzędzi, części zamiennej i remontu maszyn. Na ten cel w planie przewidziano sumę 389.610.000 zł. Maszyny te dostarczy nam Czechosłowacja, która jest największym i w nie których wypadkach wyłącznym producentem maszyn garbarskich.

Dostarczone z Czechosłowacji maszyny posłużą do urządzenia wielkiego zespołu zakładów przemysłu skórzanego, który będzie zdolny wyprodukować 12 milionów par obuwia rocznie. Uruchomienie takiego zespołu fabryk pozwoli naszemu przemysłowi pokryć całkowicie zapotrzebowanie krajowe a ponadto podjąć poważny eksport obuwia i skóry technicznej.

Przegląd Socjalistyczny

Już ukazał się numer 5 „Przeglądu Socjalistycznego“ o następującej treści:

Lange O. — Przed konferencją lewicy socjalistycznej.

Świątkowski H. — W walce o jedność i pokój.

Reczek W. — Problemy organizacyjne nowego etapu.

Araki St. — Majowy manewr Marszalla

Kaduszkiewicz A. — Gospodarka kapitalistyczna w obliczu trudności powojennych.

Mulak J. — Z dziejów myśli programowej PPS.

Anhalt M. — Granice kapitalistycznej techniki wytwarzania.

Kartki z historii socjalizmu

J. M. — Adam Próchnik

M. K. — Wspomnienie o Teodorze Darczu.

Na horyzoncie

W Polsce — W ZSR — W Europie — Za morzami.

Idee — Myśli — Zagadnienia

Jabłoński H. — Historyczne przyczyny konserwatyzmu w Wielkopolsce.

Salcewicz J. — Zagadnienie Planu Technicznego.

Pragierowa E. — Drogi rozwoju polityki pracy w Polsce.

Karst R. — Polityczne żądło egzystencjonalizmu.

Wojciechowski K. — Walka z analfabetyzmem.

Drobner M. — Robotnik jako konsument sztuki.

Fietkiewicz J. — Giuseppe Garibaldi.

Nowicki A. — Irlandia współczesna.

F. S. — Zasady powojennego systemu finansowego Polski.

Z życia partii

Notatnik referenta

Cena numeru zł. 40. 1773 K

Fangor okradł przemysł państwowy (Siódmy dzień procesu w Katowicach)

W siódmym dniu rozprawy przeciwko Fangorowi i współnikom prześluchiwało w dalszym ciągu świadków: Referent działu metalu kolorowych, a następnie kasjer firmy Fangora Bogusław Siabiński potwierdził fakt istnienia w firmie „Torpedo“ — „lewej kasy“, o czym zakomunikował miesiąc po rozpoczęciu pracy oskarżony Adamczyk. Prowadzenie tej kasy Adamczyk zlecił żonie Siabińskiego, również pracownicy firmy „Torpedo“. Świadek potwierdza fakt otrzymania przez firmę nielegalnie nabytych transportów metalu czcionkowego i ołowiu oraz rozprzedań przez Fangora blachy miedzianej, an tymonu, blachy aluminiowej i cyny, pochodzącej z dostaw UNRRA. Świadek słyszał również o związkach finansowych oskarżonego Plechockiego b. naczelnika Wydziału Centrali Surowców Hutniczych z prywatnym przedsiębiorstwem Fangora.

finierii tych metali we Wrocławiu. Ba finieria ta, jak stwierdza biegły, nie otrzymała w ciągu roku 1946 poza 13,5 tony metali półszlachetnych ani 1 kg złomu, podczas, gdy jej potencjał produkcyjny wynosił w owym czasie około 600 ton miesięcznie. Firma Fangora obowiązuje do wykonania dostaw, sprzedawała tymczasem potrzebne surowce na wolnym rynku, przetapiając złom dla uzyskania wyższych cen we własnej rafinerii w Katowicach. Zobowiązuje się umową do akwizycji zamówień dla rafinerii państwowych, Fangor wykonywał zamówienia prywatne we własnym zakrele, hamując tym rozwój przemysłu.

Na zapytanie przewodniczącego o jakim stopniu przemyślał państwowy stał oskarżony działaczem Fangora, biegły wyjaśnił, że biorąc pod uwagę tylko rafinerię we Wrocławiu, straty gospodarki polskiej wyniosły miesięcznie począwszy od czerwca 1946 r. 600 ton produkcji, jakiej Fangor poskładał przemysł państwowy.

Po przerwie Sąd przesłuchiwał w charakterze świadków urzędniczkę Fangora Siawinią oraz b. prokurenta firmy „Torpedo“ Zalesińskiego, których zeznania potwierdziły szereg okoliczności, objętych aktem oskarżenia.

Następnie Sąd przystąpił do przesłuchania biegłego inż. Ackermanna, naczelnego dyrektora przemysłu metalu nieczelnych. Biegły stwierdził, iż nielegalne transakcje, dokonywane przez Fangora i firmę, wpłynęły w poważnym stopniu hamując na rozwój produkcji przemysłu metalu kołorowych w Polsce, dezorganizując zaopatrzenie w surowiec i uniemożliwiając wykorzystanie największej ra-

WZMIANKA O PRZETARGU
PKP Zarząd Warszawskich Kolei Dojazdowych, Nowogrodzka Nr 18a ogłasza w Monitorze Polskim Nr 53 z dnia 5 lub 7 czerwca przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji wodociągowej — kanalizacyjnych oraz centralnego ogrzewania w budynkach kolejowych w Piasecznie.

Termin składania ofert do dnia 21 czerwca bież. roku. 1768-K

OGŁOSZENIE O PRZETARGU
Miejskie Zakłady Komunikacyjne w Warszawie ogłaszają w dniu 19.6.48 r. o godz. 8 przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji centralnego ogrzewania niskopiętrowego oraz robot wodociągowo-kanalizacyjnych w budynkach stacyjnych Zajezdni Tramwajowej MZK przy ul. Młynarskiej 2 na Woli (wadum 2% sumy oferowanej).

Warunki przetargowe i ślepe kosztorysy nabywać można w Biurze Budowy MZK w Warszawie, przy ul. Przyokopowej Nr 28, II piętro w godzinach urzędowych.

Oferty wraz z kwitem na wpłacone w Kasie MZK wymagane wadium należy składać w zalakowanych kopertach w Sekretariacie Dyrekcji MZK przy ul. Młynarskiej Nr 2 — najpóźniej na piątą godzinę przed terminem otwarcia ofert.

MZK zastrzegają sobie prawo swobodnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 1771-K

PRZETARG NIEOGRANICZONY
Rolnicza Centrala Mięsa Sp. z o. o. w Warszawie, ogłasza przetarg nieograniczony na: odbudowę domu przy ul. Lwowskiej 8.

Podkłady ofertowe za zwrotem kosztów otrzymać można w Wydziale Gospodarczym Rolniczej Centrali Mięsnej w Warszawie ul. Bartoszewicza Nr 7.

Oferty w zalakowanych oddzielnych kopertach bez żadnych znaków firmowych z napisem: „Oferta na odbudowę domu przy ul. Lwowskiej 8“ należy składać w sekretariacie Rolniczej Centrali Mięsnej ul. Bartoszewicza 7, do godz. 11 do dnia 15 czerwca 1948 r.

Otwarcie ofert w obecności zainteresowanych odbędzie się w dniu 15 czerwca 1948 r. godz. 12 w biurze Rolniczej Centrali Mięsnej, ul. Bartoszewicza 7 w sekretariacie.

W kopertach należy umieścić kwit na wpłacone do kasy Rolniczej Centrali Mięsnej w Warszawie, ul. Bartoszewicza 7, w wysokości 1% oferowanej sumy — wadium w gotówce lub Premiovej Potyżce Odbudowy Kraju.

Wpłacone wadium nie podlegają oprocentowaniu.

Rolnicza Centrala Mięsa zastrzega sobie: a) unieważnienie przetargu bez podania przyczyn i bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań, b) dowolnego wyboru przedsiębiorcy bez względu na wynik przetargu, c) zmniejszenie lub zwiększenie ilości robót przewidzianych kosztorysem. 1772-K

Zakłady Syntezy Chemicznej w Dworach k. Oświęcimia

zakupia:

- 1) 5 silników 5 KW, 380 V, obr./min.
- 2) 1 silnik 10 KW, 330 V, 1450 obr./min.
- 3) 1 silnik 13 KW, 380 V, 2850 obr./min.
- 4) 2 silniki 21 KW, 380 V, 1450 obr./min.
- 5) 1 silnik 21 KW, 380 V, 2850 obr./min.

Silniki budowy zamkniętej krótkozwarowej.

Termin składania zgłoszeń do dnia 7 od ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Zgłoszenia wzgl. oferty, prosimy kierować pod naszym adresem dla AZ. 1766-K

OGŁOSZENIE O PRZETARGU
Naczelna Dyrekcja Powszechnych Domów Towarowych ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodów osobowych marki:

- Chevrolet — Master (karetka)
- Mercedes V-170
- Mercedes V-230
- Wanderer V-23
- Tatra typ 1938

połączony 3/4 tony

Chevrolet 1929

Wozy przeznaczone do sprzedania można oglądać od dnia 9.6.48 i otrzymać informacje w Dziale Gosp. Adm. Naczelnej Dyrekcji PDT ul. Grzybowska 2-4 w godzinach od 8 do 15.30.

Termin składania ofert w kopertach zalakowanych z napisem „Przetarg na samochody“ do dnia 23.6.48 r. w Wydz. Gosp. — Adm. Naczelnej Dyrekcji PDT Warszawa, Grzybowska 2-4 pokój Nr 15.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 23.6.48 r. o godz. 11. 1770-K

PRZETARG NIEOGRANICZONY
Państwowy Zarząd Nieruchomości Ziemijskich w Giżycku, ul. Warszawska Nr 18 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie remontu czworaków mieszkalnych w majątku Staświnny powiat Giżycki.

Oferty w zalakowanych kopertach bez nazwy firmy z napisem „przetarg na remont czworaków Staświnny“ należy składać w pokoju Nr 22 gdzie można również otrzymać za zwrotem kosztów warunki przetargowe, warunki wykonania robót, oraz ślepe kosztorysy.

Otwarcie ofert w obecności oferentów nastąpi dnia 14.6. br. o godz. 11, pokój Nr 21. Do oferty należy dołączyć kwit depozytowy na wpłacone wadium w wysokości 1% sumy kosztorysowej w gotówce (lub w walorach określonych zarządzeniem Ministerstwa Skarbu, albo w formie gwarancji bankowej), na konto Nr 15 BGS Oddział w Giżycku.

Zarząd Okręgowy PNZ zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, niezależnie od cen i warunków, unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i jakichkolwiek odszkodowań z tym związanych.

Dyrektor Okręgu
Inż. E. Ciundzieliński
58-Ko

WZMIANKA O PRZETARGU
Urząd Wojewódzki Pomorski Dział Rolnictwa i Reform Rolnych Wydział Wodno - Melioracyjny w Toruniu ogłosił przetarg nieograniczony na:

- 1) rozbudowę kanału Głuszyńskiego powiat aleksandrowski km 6+680 — 7+050 roboty ziemne 9.000 m sześć.
- 2) pogłębienie kanału głównego Wejskiej Niziny Chełmińskiej km 1+400 — 5+910 roboty ziemne 10.500 m sześć.

na dzień 17 czerwca 1948 r.

Bliższych informacji udzieli Urząd Wojewódzki Pomorski Wydział Wodno - Melioracyjny w Toruniu, ul. Bydgoska 74, pokój Nr 4, II p. w godzinach urzędowych od dnia 8 czerwca 1948 roku do dnia przetargu, gdzie również można otrzymać podkłady przetargowe.

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone w Wydziale Wodno - Melioracyjnym w Toruniu, ul. Bydgoska Nr 74.

Urząd Wojewódzki Pomorski
Wydział Wodno - Melioracyjny w Toruniu
1763-K

OGŁOSZENIE O PRZETARGU
Warszawska Dyrekcja Odbudowy, Chocimska 36, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie:

- a) Instalacja kotłowni niskiego ciśnienia
- b) centr. ogrzew. niskiego ciśn.
- c) pralni, suszarni i dezynfektorów,
- d) kuchni parowej
- e) wentylacji mech. i odemglania
- f) wod. — kan.
- g) centralnej wody ciepłej
- h) gazowa
- i) kotłowni wysokiego ciśnienia.

w pawilonie VII na terenie Szpitala Św. Ducha przy ul. Dworskiej 17 w Warszawie.

Oferty należy składać do dnia 23.6.48 r. do godz. 10 w Warszawskiej Dyrekcji Odbudowy, do skrzynki ofertowej.

Bliższych informacji udziela Wydział Umów WDO, ul. Chocimska nr 35, V piętro, pokój nr 7 w godz. od 9 — 12, gdzie też mogą oferty otrzymać ślepe kosztorysy oraz warunki przetargowe za zwrotem kosztów. 1769-K

PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie rozdzielni 15.000 V, 6.000 V i 3-krotnego napięcia 380 V w Kędzierzynie woj. Śląsko - Dąbrowskie.

Ślepe kosztorysy, rysunki (za zwrotem kosztów własnych) i wszelkie informacje otrzymać można w Wydziale Energetycznym ZSCH w Dworach (tel. Oświęcim 47, wewn. 20).

Oferty nie sporządzone na drukach ZSCH nie będą rozpatrywane. Oferty w zamkniętych podwójnych i zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na wykonanie rozdzielni w Kędzierzynie“ należy składać w Kancelarii Głównej Z. S. Ch. w Dworach do godz. 12.30 dnia 15.6.48 roku.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 15.6. 1948 r. o godz. 13 w sali konferencyjnej ZSCH w Dworach.

Do oferty należy dołączyć dowód wpłaty wadium w wysokości 1% oferowanej sumy na konto Zakładów Syntezy Chemicznej Nr 320 w BGK w Krakowie lub w kasie Zakładów w Dworach. Brak wadium powoduje unieważnienie oferty. Firmy zwolnione od składania wadium przez Min. Przemysłu i Handlu mają dołączyć odnośne pismo. Oferenci (za wyjątkiem firm państwowych) winni nadto dołączyć odpowiednie referencje.

Zastrzegamy sobie prawo wolnego wyboru oferenta, podziału albo zmniejszenia lub zwiększenia oferowanych robót o 25%, oraz unieważnienia przetargu bez podania powodów i bez ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań.

Wadium przedsiębiorców wyeliminowanych zwrócone zostaną do dnia 10 od daty przeprowadzenia przetargu. 1764-K

PRZETARG NIEOGRANICZONY
Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska“ w Nidzicy ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót budowlanych, mechanicznych i specjalnych remontu kapitalnego gorzelni w Zalesiu pow. Nidzicy i gorzelni Sawronka pow. Nidzicy, w terminie gorzelni Sawronka do dnia 30 września br., gorzelni Zalesie do dnia 30 października br. Oferty w zalakowanych kopertach bez nazwy firmy składać należy w biurze Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska“ w Nidzicy, ul. Traugutta 11 do dnia 19 czerwca 1948 r. o godz. 12.

Przetarg rozpocznie się dnia 19.6. 1948 r. o godz. 13 w lokalu Pow. Zw. Gm. Spółdz. „Samopomoc Chłopska“ w Nidzicy, ul. Traugutta 11.

Do oferty dołączyć odpisy kart rejestracyjnych oraz uprawnienie do oferowanych robót wraz z kwitem na wpłacone wadium w wys. 2% sumy oferowanej.

Bliższe informacje można otrzymać w Biurze Pow. Zw. Gm. Spółdz. „Samopomoc Chłop.“ w Nidzicy ul. Traugutta 11 w godzinach urzędowych, gdzie też można otrzymać za zwrotem kosztów ślepe kosztorysy oraz projekt umowy.

Powiatowy Związek zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów i wyboru dowolnego oferenta.

Zarząd
37-Ko

OGŁOSZENIE O PRZETARGU
Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na:

1. Budowę 2-ch nastawni na stacji Słotwina — Brzesko.
2. Budowę baraku mieszkalnego przy ul. Pawiej w Krakowie.

Kosztorysy do wypełnienia oraz bliższe informacje otrzymać można w Dziale budynków DOKP Kraków, plac Matejki 12, pokój 332.

Oferty składać należy, do skrzynki ofertowej w przedsiłku gmachu DOKP, plac Matejki 12 w terminie do dnia 18.6.1948 r. godz. 10.30 w pokoju 332 w Dyrekcji. Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone w kasie Dyrekcji wadium w wysokości 1,5% sumy ofertowej.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, wzgl. unieważnienia przetargu bez podania powodów.

w. z. Dyrektora Kolei Państwowych
(—) Inż. Gehersam
Wicedyrektor Kolei Państwowych
1762-K

Zakłady Syntezy Chemicznej w Dworach k. Oświęcimia

zakupia:

- 2 silniki na prąd zmienny 250 KW. 3000 obr./min. 6000 V
- 2 silniki na prąd zmienny 120 KW. 1500 obr./min. 380 lub 6000 V

Silniki krótkozwarowe lub pierścieniowe.

Zgłoszenia prosimy kierować pod naszym adresem dla TZ. 1765-K

OGŁOSZENIE O PRZETARGU
Warszawska Dyrekcja Odbudowy, Chocimska 36, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie:

- a) Instalacja kotłowni niskiego ciśnienia
- b) centr. ogrzew. niskiego ciśn.
- c) pralni, suszarni i dezynfektorów,
- d) kuchni parowej
- e) wentylacji mech. i odemglania
- f) wod. — kan.
- g) centralnej wody ciepłej
- h) gazowa
- i) kotłowni wysokiego ciśnienia.

w pawilonie VII na terenie Szpitala Św. Ducha przy ul. Dworskiej 17 w Warszawie.

Oferty należy składać do dnia 23.6.48 r. do godz. 10 w Warszawskiej Dyrekcji Odbudowy, do skrzynki ofertowej.

Bliższych informacji udziela Wydział Umów WDO, ul. Chocimska nr 35, V piętro, pokój nr 7 w godz. od 9 — 12, gdzie też mogą oferty otrzymać ślepe kosztorysy oraz warunki przetargowe za zwrotem kosztów. 1769-K

PRZETARG NIEOGRANICZONY
Państwowy Zarząd Nieruchomości Ziemijskich w Giżycku, ul. Warszawska Nr 18 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie remontu czworaków mieszkalnych w majątku Staświnny powiat Giżycki.

Oferty w zalakowanych kopertach bez nazwy firmy z napisem „przetarg na remont czworaków Staświnny“ należy składać w pokoju Nr 22 gdzie można również otrzymać za zwrotem kosztów warunki przetargowe, warunki wykonania robót, oraz ślepe kosztorysy.

Otwarcie ofert w obecności oferentów nastąpi dnia 14.6. br. o godz. 11, pokój Nr 21. Do oferty należy dołączyć kwit depozytowy na wpłacone wadium w wysokości 1% sumy kosztorysowej w gotówce (lub w walorach określonych zarządzeniem Ministerstwa Skarbu, albo w formie gwarancji bankowej), na konto Nr 15 BGS Oddział w Giżycku.

Zarząd Okręgowy PNZ zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, niezależnie od cen i warunków, unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i jakichkolwiek odszkodowań z tym związanych.

Dyrektor Okręgu
Inż. E. Ciundzieliński
58-Ko

OGŁOSZENIE O PRZETARGU
Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na:

1. Budowę 2-ch nastawni na stacji Słotwina — Brzesko.
2. Budowę baraku mieszkalnego przy ul. Pawiej w Krakowie.

Kosztorysy do wypełnienia oraz bliższe informacje otrzymać można w Dziale budynków DOKP Kraków, plac Matejki 12, pokój 332.

Oferty składać należy, do skrzynki ofertowej w przedsiłku gmachu DOKP, plac Matejki 12 w terminie do dnia 18.6.1948 r. godz. 10.30 w pokoju 332 w Dyrekcji. Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone w kasie Dyrekcji wadium w wysokości 1,5% sumy ofertowej.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, wzgl. unieważnienia przetargu bez podania powodów.

w. z. Dyrektora Kolei Państwowych
(—) Inż. Gehersam
Wicedyrektor Kolei Państwowych
1762-K

Zakłady Syntezy Chemicznej w Dworach k. Oświęcimia

zakupia:

- 2 silniki na prąd zmienny 250 KW. 3000 obr./min. 6000 V
- 2 silniki na prąd zmienny 120 KW. 1500 obr./min. 380 lub 6000 V

Silniki krótkozwarowe lub pierścieniowe.

Zgłoszenia prosimy kierować pod naszym adresem dla TZ. 1765-K

OGŁOSZENIE O PRZETARGU
Warszawska Dyrekcja Odbudowy, Chocimska 36, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie:

- a) Instalacja kotłowni niskiego ciśnienia
- b) centr. ogrzew. niskiego ciśn.
- c) pralni, suszarni i dezynfektorów,
- d) kuchni parowej
- e) wentylacji mech. i odemglania
- f) wod. — kan.
- g) centralnej wody ciepłej
- h) gazowa
- i) kotłowni wysokiego ciśnienia.

w pawilonie VII na terenie Szpitala Św. Ducha przy ul. Dworskiej 17 w Warszawie.

Oferty należy składać do dnia 23.6.48 r. do godz. 10 w Warszawskiej Dyrekcji Odbudowy, do skrzynki ofertowej.

Bliższych informacji udziela Wydział Umów WDO, ul. Chocimska nr 35, V piętro, pokój nr 7 w godz. od 9 — 12, gdzie też mogą oferty otrzymać ślepe kosztorysy oraz warunki przetargowe za zwrotem kosztów. 1769-K

PRZETARG NIEOGRANICZONY
Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska“ w Nidzicy ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót budowlanych, mechanicznych i specjalnych remontu kapitalnego gorzelni w Zalesiu pow. Nidzicy i gorzelni Sawronka pow. Nidzicy, w terminie gorzelni Sawronka do dnia 30 września br., gorzelni Zalesie do dnia 30 października br. Oferty w zalakowanych kopertach bez nazwy firmy składać należy w biurze Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska“ w Nidzicy, ul. Traugutta 11 do dnia 19 czerwca 1948 r. o godz. 12.

Przetarg rozpocznie się dnia 19.6. 1948 r. o godz. 13 w lokalu Pow. Zw. Gm. Spółdz. „Samopomoc Chłopska“ w Nidzicy, ul. Traugutta 11.

Do oferty dołączyć odpisy kart rejestracyjnych oraz uprawnienie do oferowanych robót wraz z kwitem na wpłacone wadium w wys. 2% sumy oferowanej.

Bliższe informacje można otrzymać w Biurze Pow. Zw. Gm. Spółdz. „Samopomoc Chłop.“ w Nidzicy ul. Traugutta 11 w godzinach urzędowych, gdzie też można otrzymać za zwrotem kosztów ślepe kosztorysy oraz projekt umowy.

Powiatowy Związek zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów i wyboru dowolnego oferenta.

Zarząd
37-Ko

OGŁOSZENIE O PRZETARGU
Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na:

1. Budowę 2-ch nastawni na stacji Słotwina — Brzesko.
2. Budowę baraku mieszkalnego przy ul. Pawiej w Krakowie.

Kosztorysy do wypełnienia oraz bliższe informacje otrzymać można w Dziale budynków DOKP Kraków, plac Matejki 12, pokój 332.

Oferty składać należy, do skrzynki ofertowej w przedsiłku gmachu DOKP, plac Matejki 12 w terminie do dnia 18.6.1948 r. godz. 10.30 w pokoju 332 w Dyrekcji. Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone w kasie Dyrekcji wadium w wysokości 1,5% sumy ofertowej.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, wzgl. unieważnienia przetargu bez podania powodów.

w. z. Dyrektora Kolei Państwowych
(—) Inż. Gehersam
Wicedyrektor Kolei Państwowych
1762-K

Zakłady Syntezy Chemicznej w Dworach k. Oświęcimia

zakupia:

- 2 silniki na prąd zmienny 250 KW. 3000 obr./min. 6000 V
- 2 silniki na prąd zmienny 120 KW. 1500 obr./min. 380 lub 6000 V

Silniki krótkozwarowe lub pierścieniowe.

Zgłoszenia prosimy kierować pod naszym adresem dla TZ. 1765-K

OGŁOSZENIE O PRZETARGU
Warszawska Dyrekcja Odbudowy, Chocimska 36, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie:

- a) Instalacja kotłowni niskiego ciśnienia
- b) centr. ogrzew. niskiego ciśn.
- c) pralni, suszarni i dezynfektorów,
- d) kuchni parowej
- e) wentylacji mech. i odemglania
- f) wod. — kan.
- g) centralnej wody ciepłej
- h) gazowa
- i) kotłowni wysokiego ciśnienia.

w pawilonie VII na terenie Szpitala Św. Ducha przy ul. Dworskiej 17 w Warszawie.

Oferty należy składać do dnia 23.6.48 r. do godz. 10 w Warszawskiej Dyrekcji Odbudowy, do skrzynki ofertowej.

Bliższych informacji udziela Wydział Umów WDO, ul. Chocimska nr 35, V piętro, pokój nr 7 w godz. od 9 — 12, gdzie też mogą oferty otrzymać ślepe kosztorysy oraz warunki przetargowe za zwrotem kosztów. 1769-K

PRZETARG NIEOGRANICZONY
Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska“ w Nidzicy ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót budowlanych, mechanicznych i specjalnych remontu kapitalnego gorzelni w Zalesiu pow. Nidzicy i gorzelni Sawronka pow. Nidzicy, w terminie gorzelni Sawronka do dnia 30 września br., gorzelni Zalesie do dnia 30 października br. Oferty w zalakowanych kopertach bez nazwy firmy składać należy w biurze Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska“ w Nidzicy, ul. Traugutta 11 do dnia 19 czerwca 1948 r. o godz. 12.

Przetarg rozpocznie się dnia 19.6. 1948 r. o godz. 13 w lokalu Pow. Zw. Gm. Spółdz. „Samopomoc Chłopska“ w Nidzicy, ul. Traugutta 11.

Do oferty dołączyć odpisy kart rejestracyjnych oraz uprawnienie do oferowanych robót wraz z kwitem na wpłacone wadium w wys. 2% sumy oferowanej.

Bliższe informacje można otrzymać w Biurze Pow. Zw. Gm. Spółdz. „Samopomoc Chłop.“ w Nidzicy ul. Traugutta 11 w godzinach urzędowych, gdzie też można otrzymać za zwrotem kosztów ślepe kosztorysy oraz projekt umowy.

Powiatowy Związek zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów i wyboru dowolnego oferenta.

Zarząd
37-Ko

OGŁOSZENIE O PRZETARGU
Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na:

1. Budowę 2-ch nastawni na stacji Słotwina — Brzesko.
2. Budowę baraku mieszkalnego przy ul. Pawiej w Krakowie.

Kosztorysy do wypełnienia oraz bliższe informacje otrzymać można w Dziale budynków DOKP Kraków, plac Matejki 12, pokój 332.

Oferty składać należy, do skrzynki ofertowej w przedsiłku gmachu DOKP, plac Matejki 12 w terminie do dnia 18.6.1948 r. godz. 10.30 w pokoju 332 w Dyrekcji. Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone w kasie Dyrekcji wadium w wysokości 1,5% sumy ofertowej.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, wzgl. unieważnienia przetargu bez podania powodów.

w. z. Dyrektora Kolei Państwowych
(—) Inż. Gehersam
Wicedyrektor Kolei Państwowych
1762-K

Zakłady Syntezy Chemicznej w Dworach k. Oświęcimia

zakupia:

- 2 silniki na prąd zmienny 250 KW. 3000 obr./min. 6000 V
- 2 silniki na prąd zmienny 120 KW

A. J. FERSMAN

Członek Ak. Nauk ŁSRR

HISTORIA SIARKI na przestrzeni wieków i jej znaczenie w przemyśle

Siarka — to jeden z pierwszych pierwiastków chemicznych poznanych przez człowieka. Już na wiele setek lat przed naszą erą zwróciły uwagę ludzi czyste i przezroczyste kryształy wydobywane z naturalnych pokładów siarki. Kamienie te wydzielały przy nagrzewaniu duszące gazy. Współcześni uważali, że siarka posiada niezwykle właściwości i że stanowi jeden z podstawowych pierwiastków świata. Dawni przyrodnicy, szczególnie Arabowie przypisywali siarce wyjątkową rolę w procesach działalności wulkanicznej i przy tworzeniu się grzbietów górskich oraz pokładów rud metalowych. Alchemicy zaś sądzili, że siarka jest częścią składową „kamienia filozoficznego”, którego pilnie szukali, chcąc przy jego pomocy przekształcić zwykłe metale w drogocenne złoto.

ZWIĄZKI CHEMICZNE SIARKI

Dziś wiemy, że skały w głębi ziemi zawierają znaczną ilość siarki. Można to stwierdzić po gęstych chmurach gazu siarkowego, unoszących się nad czynnymi wulkanami. Siarka wydobywa się również z wyżej położonych warstw skorupy ziemskiej. Razem z arsenem i antymonem — swoimi towarzyszami — tworzy rudy, z których człowiek wydobywa cynk, cynę, srebro i złoto.

Na powierzchni ziemi, ciemne, nieprzezroczyste, błyszczące rudy polimetaliczne (t.j. zawierające wiele metali) podlegają działaniu tlenku z powietrza i wody. Powstają nowe związki, a przede wszystkim te, które dają początek tworzeniu się kwasu siarkowego. Kwas ten wydziela się w dużych ilościach przy utlenianiu się rud pirytowych i nadżera okoliczne skały.

BIAŁE PIERŚCIE

Poza tym siarka łączy się z innymi metalami, tworząc atunite — związek siarki, potasu i tlenku aluminium. Warstwy atunitu powstają w formie białych plam dokola czynnych wulkanów. Niektórzy astronomowie utrzymują, że białe pierścienie i promienie, widoczne przez teleskop dokola potężnych kraterów księżycowych złożone są z atunitu.

Znaczną ilość tlenku siarki łączy się z metalem zw. wapiń, tworząc bardzo popoptyl mineral — gips. W warunkach laboratoryjnych rozpuszcza się on bardzo trudno, ale wewnątrz ziemi jest to związek dość czynny chemicznie. Na dnie słonych jezior i mórz osadza się gips grubymi warstwami.

LOTNE GAZY

Na tym nie kończy się jednak historia siarki na powierzchni ziemi. Liczne mikroorganizmy regenerują siarkę z rozkładów jej soli. W rezultacie ich działania tworzy się siarkowodór i lotne gazy, unoszone ogromnymi ilościami przez źródła siarczane. Gazy te przesycają również powietrze biotynich nizin, a w wielu zatokach i jeziorach wchodzi w skład czarnej łożawej masy, zwanej „borowiną”, którą stosujemy dla celów leczniczych.

W PRZEMYŚLE CHEMICZNYM

Obecnie siarka jest podstawą przemysłu chemicznego i trudno nawet wliczyć wszystkie wyroby, do produk-

cji których jest ona niezbędna. Siarkę używamy do wyrobu papieru, celuloz, farb, wielu lekarstw, zapatek, do oczyszczania benzyny, eteru, oleju, do wyrobu nawozów fosforowych, siarczanów, kwasów, sody, szkła, bromu, jodu, kwasu azotowego, solnego i octowego.

Zastosowanie siarki do prochu strzelniczego od dawna już uczyniło ją niezbędnym składnikiem materiałów wybuchowych. Użycie kwasu siarkowego przy produkcji dynamitu i innych współczesnych materiałów wybuchowych, utrwaliło znaczenie siarki, jako najcenniejszego surowca przemysłu wojennego.

NAJNOWSZE METODY

W związku z znaczeniem siarki dla przemysłu wojennego, walki o nią w pełnię historię XVIII w. Przez długi czas jedynym źródłem siarki była Sycylia. Fregaty angielskie bombardowały miasta sycylijskie, usiłując za-

władnąć podstawowym bogactwem naturalnym wyspy. Kiedy wynaleziono sposób otrzymywania siarki i kwasu siarkowego z pirytu, niektóre państwa europejskie zainteresowały się ogromnymi jego pokładami w Hiszpanii.

Później odkryto w Ameryce, na półwyspie Floryda, bogate złoża siarki. Równocześnie opracowano nowe metody wydobywania siarki z wnętrza ziemi. Ostatnio powstała nowa, niezwykła metoda — włączanie w głąb złoża siarkowego przegrzanej pary wodnej; siarka topi się przy temperaturze 1190, para więc roztopia ją i wynosi na powierzchnię ziemi, gdzie siarka zastęga w formie niedużych stożków.

Przed przemysłem siarkowym otwarły się nowe perspektywy rozwoju. Zmieniły się niejednokrotnie metody otrzymywania tego niezwykle cennego surowca przemysłowego w zależności od osiągnięć myśli technicznej i rozwoju gospodarki światowej.

Sylwetki hitlerowskich zbrodniarzy Dr Kurt Schumacher

(DOKOŃCZENIE)

Jak głęboko niemieccy socjaliści chcieli zapuścić szpony w żywy organizm Słowian, możemy zorientować się z pewnej enuncjacji Winniga, która nie była dotychczas publikowana.

W najbliższej przyszłości musimy pomyśleć o tym, by sfery interesów niemieckich narodów dokładnie między sobą rozgraniczyć.

Moim zdaniem najważniejsze będzie, gdy Anglosasom pozostawi się Amerykę, Wyspę Brytyjską i kolonie, Niemcom zaś Bałkany, Srodkową i Wschodnią Europę...

Socjalizm?

Prawa świata pracy? Zbratanie narodów? Ugruntowanie pokoju?

Są to rekwiizyty teatralne, które niemieccy pseudosocjaliści wyciągają na światło dzienne w razie potrzeby, tlekoć pod tym szyldem Niemcy zdobyć mogą korzyści.

Gdy niemieccy imperialiści przygotowują się do wojny, socjaliści niemieccy, ukłonwsi się z gestem w stronę generałów, ustępują im miejsca. Z politycznej przeorności jednak nie zapominają zaproteścić do nośnym głosem przeciwko odrodzeniu się ducha niemieckiego militarysty.

— Silne, a niezależne od nas wydzierzenia musuły nas do ustąpienia. Chcąc zapobiec rozlewowi krwi bratniej zaniechaliśmy myśli oporu. Niemniej nasz światopogląd skłania nas do złożenia protestu i do zrzucenia z siebie odpowiedzialności za rozwój wypadków.

W ten sposób usprawiedliwiał się socjaldemokratyczny premier pruski Braun. W ten sposób tłumaczyli się socjal - demokraci ministrowie Severing i Grimme. Tak deklamowali socjaldemokratyczni prezydenci policji z Hamburga i Berlina. Na tę nutę śpiewali niemieccy socjal - demokraci.

Niestety niemieccy socjal - demokraci szanowali zawsze i szanują

dziś jeszcze tylko własną krew. Dlatego powszechny strajk względnie zbrojne powstanie przeciwko niemieckiemu militarysty wydają im się bardziej ryzykownym przedsięwzięciem od wojny europejskiej, którą ewentualnie można wygrać.

W wypadku przegrania wojny występują znów na widownię świata, by odegrać rolę, z którą najlepiej im do twarzy. Na zasadzie złożonego we właściwym czasie protestu przeciwko wojnie manifestują ubrani w czerwoną togi swą solidarność socjalistyczną, i głosem klasycznych aktorów wołają o pojednanie i zbratanie narodów. Wówczas składają na czoło Francji — poprzednio śmiertelnego wroga — pocałunek Judasza, nazywając ją siostrą gallicką. Wówczas płaczą rzewnie i głośno u stóp ołtarzy angielskich i odwołują się do bratniej rycerskości „falszywego” skądinąd Albionu. Wówczas jedzą z zapalem na różne konferencje międzynarodowe i pytają zdziwieni: — Czego od nas chcecie? Dlaczego mówicie o okrucieństwach, których wcale nie popełniliśmy? Za zbrodniczą działalność nie odpowiadamy elementom nie nosimy winy. Czy nie pamiętacie że protestowaliśmy? W imię sprawiedliwości socjalistycznej zaklinamy was, aby o smutnych rzeczach — nie dyskutowano.

Gdyby Niemcy w 1916 r. zwyciężyli, w Niemczech nie było by trzeba aktorów w czerwonych togach. A gdy by Hitler zwyciężył, Schumacher nie musiałby wyciągać z lamusa swego zmuszonego czerwonego kostiumu. Bo wiem zwycięski niemiecki imperializm nie potrzebuje socjal - demokracji orędowników i aniołów pokójki.

W encyklopedii zwycięskiego niemieckiego imperializmu „pojednanie” zostaje zastąpione „prawem silniejszego”, a pojęcie „pokój” pojęciami „obóz koncentracyjny” i „komora gazowa”.

ANTONI KRZEWIŃSKI

Odradza się polskie szybownictwo Przed VII Krajowymi Zawodami Szybowcowymi w Żarze

Wśród powodów imprez różnych dyscyplin sportu, odbywających się w b. m. na terenie kraju, należało by zwrócić uwagę i omówić szerzej jedną imprezę, może niezbyt dostępną mieszkańcom miast emocjonującym się boksem czy piłką nożną.

Impreza ta — niezwykle ważna i doniosła — to VII-e Krajowe Zawody Szybowcowe w Żarze (k/Żywa).

Zawody te będą naprawdę wielką imprezą, może jednak niedocenianą przez wielu ludzi w Polsce, mających jednostronne zainteresowania sportowe.

Szybownictwo polskie ma za sobą pięknie zapisaną kartę w dziejach sportu, a szybowce konstruowane przed wojną przez polskich konstruktorów, jak np. inż. Grzeszczyka, inż. Czerwńskiego, B. Kocjana — cieszyły się wielkim uznaniem nie tylko w kraju, lecz i zagranicą, gdzie były nawet budowane z licencji.

Nie będziemy nikomu tłumaczyć roli i znaczenia sportu szybowcowego. Wystarczy powiedzieć, że jest ona ogromna i mająca niezwykle doniosłe znaczenie dla życia państwa. Zjemy przecież w dobre postępu i rozwoju techniki.

Historia uprzy nas, że zwykle podczas wojny sport szybowcowy prawie całkowicie zamiera, a odradza się dopiero po pewnym czasie po wojnie.

Mamy wrażenie, że właśnie VII Krajowe Zawody Szybowcowe w Żarze są pierwszym poważnym krokiem do tego odrodzenia.

Zawody w Żarze (8.VI. — 20.VI.) mają na celu sprawdzenie poziomu wyszkolenia pilotów polskich oraz porównanie jakości polskiego sprzętu szybowcowego. Zawody odbędą się w konkurencji międzynarodowej, gdyż udział swój zapowiedzieli najlepsi szybowcy Czechosłowacji. Należy jeszcze zaznaczyć, że zawody będą równocześnie eliminacją do Międzynarodowych Zawodów Szybowcowych, które odbędą się w lipcu w Szwajcarii.

Sięgnijmy trochę do przeszłości. I-sze Zawody Szybowcowe odbyły się w Polsce w roku 1923 (28.VIII. — 13.IX.) w Białce na Podhalu. W 1925 r. zorganizowano zawody w Gdyni. Zarówno jedne, jak i drugie zawody nie dały większych wyników wyczynowych, wzbudziły jednak zainteresowanie szybownictwem w społeczeństwie polskim. Wkrótce potem na czoło szybowników w kraju wysunął się pilot S. Grzeszczyk (późniejszy konstruktor) i W. Czerwński (konstruktor).

W 1929 r. „odkryto” świetne szybowisko w Beznachowej, a w 1931 r. rekord polski długotrwale lotu na szybowcu wynosił już prawie 8 godzin (S. Grzeszczyk). W 1932 r. ekipa polskich szybowników wzięła udział w zawodach szybowcowych w Rhön (Niemcy).

W krótkim czasie szybownictwo polskie zdobywa jedno z czołowych miejsc w światowym sporcie szybowcowym. W 1937 r. Wanda Modlibowska zdobywa międzynarodowy kobiecy i krajowy rekord długotrwale lotu na szybowcu, przebywając w powietrzu 24 godz. 15 min.

Wojna zniweczyła cały kilkunastoletni dorobek szybownictwa polskiego. W roku ubiegłym odrodzony polski sport szybowcowy dał znać o sobie

pięknym wyczynem pilota Zientka, który na międzynarodowych zawodach w Szwajcarii na szybowcu polskiej konstrukcji „Sep” pokonał cały szereg znanych zawodników zagranicznych, ustępując jedynie Szwajcarom, posiadającym duży „handicap” w postaci własnego terenu.

VII-e Krajowe Zawody Szybowcowe w Żarze organizuje Aeroklub R. P. i Liga Lotnicza. Udział w zawodach wezmą najlepsi szybowcy polscy z Zientkiem, Adamskim i Puzelem na czele.

Szybownicy nasi, trenujący niezwykle intensywnie, znajdują się w doskonałej formie.

I.V. br. instr. pilot Edward Adamski ustanowił nowy rekord Polski długości lotu, na szybowcu dwumiejscowym typu „Żuraw”. Adamski dokonał swego lotu na szybowisku Żar, przebywając w powietrzu 11 godzin 54 min.

W tym samym dniu Zientek wyko-

nał lot na szybowcu jednomiejscowym „Sep”, latając 18 godz. 23 min. Z wyników tych widać, że na zawodach w Żarze możemy oczekiwać kilku nowych rekordów polskich.

Szybownictwo jest jednym z najpiękniejszych sportów i rozkosz latania na szybowcu nie da się nawet porównać z przyjemnością latania na samolocie silnikowym.

Taką opinię niejednokrotnie wyrażali starzy piloci wojskowi, latający na maszynach myśliwskich czy bombowych.

Nie więc dziwnego, że kto raz poznał „smak powietrza” latając na szybowcu — ten wpada w nałóg i tak długo, dopóki pozwalają mu warunki.

Sport szybowcowy w Polsce odradza się w szybkim tempie. VII Zawody Krajowe w Żarze są pierwszym, wyraźnym krokiem tego odrodzenia.

Z. Dall.

Parker-Pajkowski mistrzem Belgii w tenisie

BRUKSELA, (obsł. wł.). Tytuł mistrza tenisowego Belgii zdobył Amerykanin (polskiego pochodzenia) Frank Parker - Pajkowski, bijąc w finale Amerykanina Budge Paity 6:1, 6:3, 1:6, 6:2.

Parker - Pajkowski zdobył przed tygodniem mistrzostwo Francji, wygrywając z Czechosłowakiem Drobny. W kołach fachowców uważa się, że Parker - Pajkowski, po przejściu Jacka Kramera na zawodowstwo, jest obecnie najlepszym tenisistą świata.

W grze podwójnej kobiet tytuł mistrzowski zdobyły Amerykanki Doris Hart i Patricia Todd, bijąc swą rodaczkę Fry i Prentiss 6:1, 6:4.

Największą niespodzianką mistrzostw była porażka Amerykanki Hart z Węgierką Kormoeczy 6:4, 3:6, 3:6, poniesiona w półfinale gry podwójnej.

Przeciwniczką Kormoeczy w finale będzie Patricia Todd, która w półfinale pokonała swą rodaczkę Prentiss.

Wasikowski (Warszawa) zwycięża na torze żużlowym

ŁÓDŹ. — Na torze żużlowym WKS-u odbyły się zawody motocyklowe o mistrzostwo Ligi Żużlowej z udziałem Polskiego Klubu Motorowego (Warszawa), Klubu Motocyklowego (Leszno) i KM „Tramwajarza” (Łódź). W konkurencji drużynowej pierwsze miejsce zajął PKM (Warszawa), zdobywając 22 punkty przed KM (Leszno) — 19 pkt. i „Tramwajarzem” (Łódź) — 9 punktów.

Oprócz tego rozegrano konkuren-

cje indywidualne, przy czym najlepszy czas dnia uzyskał Oleńczak — Leszno, przebywając 5 okrążeń toru w 2:12 min. Uległ on jednak w finale Wasikowskiemu (Warszawa). W konkurencji indywidualnej pierwsze miejsce zdobył Wasikowski (Warszawa) 12 pkt., 2) Oleńczak — 8 pkt., 3) Dąbrowski (Warszawa) — 7 pkt., 4) Koleczek (Łódź) — 7 pkt. Zawody oglądało 7 tys. widzów.

W skrócie

Najlepszy tegoroczny wynik na świecie w biegu na 5.000 m uzyskał Zatopek, przebiegając ten dystans w czasie 14:20 min. na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych Praga — Belgrad.

Zawody te rozegrane w Pradze przyniosły zwycięstwo Czechom w stosunku 113:94 pkt.

Nowy rekord Francji na 800 m ustanowił Marcel Hansenne, uzyskując na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w Nancy wynik 1:49,4 min. Wynik Hansenne'a jest o 0,4 sek. lepszy od poprzedniego rekordu.

W czasie tych samych zawodów

Andre Marie wyrównał rekord Francji na 100 m p.pł., który wynosi 14,4

Szwecja mistrzem świata w szczypiorniaku

W niedzielę rozegrane zostały w Paryżu spotkania finałowe o mistrzostwo świata w szczypiorniaku. Tytuł mistrza zdobyła reprezentacja Szwecji, bijąc w finałowym spotkaniu Danię 11:4 (7:2). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Axerstad — 3, Ollsen, Juthage i Sjennenson — po 2 oraz Larsson, Moberg — po 1. Strzelcami bramki dla Dani byli: Nielsen, Moller oraz S. i W. Madsenowie. W spotkaniu o 3 i 4 miejsce Szwecja wygrała z Francją 21:4.

Erwin śmiał się półgębkiem jak gdyby dla grzeszności. Był zły, jakim prawem taki sobie fagas, jak nasz aptekarz, drwi z naszej dziewczyny. Gdyby nie potrzeba użytkowania jego mieszkania — to by go nauczy!

Jak gdyby na przekór aptekarzowi i na przekór samemu sobie, nazajutrz Erwin wydał zarządzenie, aby Filiponka przeniosła do pewnego schówka granaty.

Była to jakaś chęć, brutalna forma leczenia małej Filiponki z jej przyzwyczajają, zaszczyplonych jej przez dziwnych ludzi, którzy w świecie wojen i drapieżnych walk zamykali się w sobie, odrzucając się jak gdyby od wszystkich zjawisk, przez które świat przechodził, ludzi, którzy skostnieśli w czasie i przestrzeni.

O małej Filiponce opowiadałem kiedyś Walmontowi, który poznał jej współwyznawców na Wołyniu. Wspominał o trybie ich życia i obyczajach dość ciekawe szczegóły. Przebywając na wsi filipińskiej, gdzie wszyscy, na długo przed przyłączeniem Wołynia do Ukrainy Radzieckiej, kolektywnie uprawiali ziemię, zwrócił uwagę na pewne szczegóły:

— Wiesz ich była dość zamożna — mówił — była to jedyna wieś na okolicy selektryzowana, mieli właśną dynamaszynę, przysłała z Kanady przez ich współwyznawców. Na noc pozostawiali drzwi odemknięte, tak że można było bez pukania chodzić po chałupach i co najciekawsze, nikt nie kradł. I wyobraź sobie, któregoś dnia otoczono wieś szwadronem ulanów i postawiono wsi alternatywę: albo zaprzestaną gromadnej uprawy roli, albo pójdą w rozproszenie.

— No i? — pytam zaciekawiony.
— Wybrali to drugie.

J. NARBUTT 3) FILIPONKA Z „UNION TEXTILLE”

Określenie że byli to dziwni ludzie, ludzie — curosa w tym wielkim świecie, ludzie, którzy zastęgli w czasie i w przestrzeni, było właśnie określeniem Walmonta. Czy ciekawiła Walmonta Filiponka, czy raczej go bawiła, trudno mi było dociec.

— I mówisz — zapytał — że dobrze pracuje? Gdy skwapliwie potwierdziłem, mruknął jakby sam do siebie:

— Tak, być może.

I uśmiechnął się, jak to miał w zwyczaju, dwuznacznie i dwuznaczność ta w zasadzie nic nie mówiła.

Byliśmy pod wrażeniem egzekucji, która po parotygodniowej przerwie znów została dokonana w naszym mieście.

Zabłąkany żołdak niemiecki, szukający tanich rozrywek, poblił się na Druciance z jakimś indywiduum. Poszło o zapłatę należną dziewczynie. Zwłoki niemieckiego żołnierza wydobyto z glinianki. Topielec był obrzękły, napęczniały wodą i przyszyty do munduru koloru felgrau „Eiserne Kreuz” wisiał na rozdętej piersi.

Rozstrzelano za to czterdziestu więźniów. O świecie zajechało nad gliniankę auto z żandarmami. Leutnant, rudy, szczupły i średniego wzrostu o wystających siekaczach, obejrzał teren i uderzając rękawiczkami o kant spodni, podszedł do samochodu.

Żandarmi odkryli zielony pokrowiec i z auta wypędzili kilkunastu Żydów z łopatami. Szli oni po wilgotnej murawie, i ciężkimi drewniakami wyciskali na niej ślady.

Leutnant wyrwał jednemu łopatę i zakreślił dwa koła. Gdy krzyczał, siekacze wysuwały mu się z ust. Twarz jego przypominała rudą wiewiórkę.

Żandarmi bicie i krzykami przynagli pracujących. Po paru godzinach pracy rudy leutnant wybrał dwóch Żydów i żandarmi popychając ich wędzili do dołów. Doły były głębokie, zakrywały stojących ludzi. Leutnant ten z wystającymi siekaczami wyjął swój pistolet z kabury i strzelał do ludzi w dołach.

Taki był prolog. Przyczajeni za oknami, wsłuchani byliśmy wraz z całym miastem w tę scenę mordu i nienawiści.

Około południa nad gliniankami wyrosły mundury gestapowców, żandarmów i SS-manów.

Obstawili drogę prowadzącą na Druciankę i Union Textille.

Zajeżdża auto. Zielonkawy wóz policyjny. Tuż za kierownicą wmontowany jest na żerdzi karabin maszynowy.

Rudy leutnant, wymachuje rękawiczkami, gwiżdżąc na kieszonkowej syrenie, podbiega do wozu! Z auta wysiada żandarm wysoki, otyły — czapkę ma nasuniętą na czoło. Pyka fajkę, wypychając kciukiem tytoń.

Znów auta z więźniami.

Za ciężarowymi wozami mały dwuosobowy, sportowy wóz z szybą wyłożoną na masce. Rudy leutnant wysunął siekacze, wyprężył się: przypominał wiewiórkę gotową do skoku. Rozległo się:

— Achtung! Nawet w obliczu mordu zachowano pruski styl. Jak na paradzie wyprostowały się postacie oprawców.

Siedzący za kierownicą gestapowiec otworzył drzwiczki od samochodu i oparł nogi na stopniach obłożonym linoleum. Wstając odebrał raport rudego leutnanta. Żandarmi podbiegli do wozów i otworzyli klapy. Wśród wrzasków, bijąc kolbami, wypychali z samochodów skazańców. W stłoczonych przed samochodami gromadzie widać było małego chłopca.

Był w krótkich spodenkach i głośno zawodził. Jeden z więźniów w podartym kitlu złapał go za rękę i wysunął się z chłopcem na czoło idących skazańców.

Nad glinianką zatrzymują więźniów. Gestapowiec, znów wstaje z wozu i przynagla oprawców. Leutnant biegnie między gestapowcami, a tłumem więźniów. Skazańcom wiąże ręce i nogi długimi sznurami.

Chłopiec wyrwa się do tyłu i ciągnie za sobą spletaną ludzi. Oprawcy wycofują się, stając za samochodami. Zadygotał karabin maszynowy. W otęły żandarm wsiadł na samochód i włożywszy fajkę do kieszeni, siekl w gromadę więźniów.

Powietrze dygoce jak karabin maszynowy i przechodzi w wycie. Chłopiec wyzwalając się z więźniów biegnie do glinianki. Tu dosięgły go kule. Znów gwizdek. Leutnant wzywa żandarmów, stojących za samochodami. Biegną w kierunku rżących ludzi. Rozlega się eksplozja granatów. Dobijają ich!

Gdy odjechali na swych wozach, mł w gliniance zabrał się krwią. Krew we wspólnych mogił przosząca była się w wodę. Upici zbrodnią strzelali na wiat z Bergmanów.